

OBSZARY WIEJSKIE POLSKI ZACHODNIEJ W WARUNKACH DYNAMIZACJI ZMIAN STRUKTURALNYCH

Mirosław Struś

Henryk Łabędzki

Adam Czarnecki

WROCŁAW, kwiecień 2011

SPIS TREŚCI

1. KONCEPCJE ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH	3
2. CHARAKTERYSTYKA OBSZARÓW WIEJSKICH POLSKI ZACHODNIEJ	7
3. ZMIANY STRUKTURALNE NA OBSZARACH WIEJSKICH W POLSCE ZACHODNIEJ	12
3.1. ZMIANY DEMOGRAFICZNE	12
3.2. ZMIANY SPOŁECZNE	17
3.3. ZMIANY GOSPODARCZE	24
3.4. ZMIANY PRZESTRZENNE	34
4. PROCESY URBANIZACYJNE NA OBSZARACH WIEJSKICH W POLSCE ZACHODNIEJ	40
5. WYZWANIA ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH W ZACHODNIEJ POLSCE	52
6. WNIOSKI I REKOMENDACJE	55
BIBLIOGRAFIA	57

1. KONCEPCJE ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH

Proces transformacji systemowej zapoczątkowany w 1989 r. spowodował konieczność dostosowanie polskich rozwiązań instytucjonalnych do wymogów gospodarki rynkowej. Przemiany objęły zarówno sferę instytucjonalną jak i gospodarczą oraz społeczną. Reformy realizowane na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku szczególnie dotknęły obszary wiejskie i uwidoczniły ich słabość gospodarczą, społeczną i cywilizacyjną. Równocześnie brak spójnej polityki wobec tych obszarów utrwalił niekorzystne zjawiska na obszarach wiejskich takie jak: bezrobocie, dewastacja infrastruktury technicznej, odpływ młodych, wykształconych ludzi. W rezultacie pojawiła się potrzeba ponownego zagospodarowania potencjału obszarów wiejskich, co wymagało wypracowania nowych modeli rozwoju obszarów wiejskich oraz adekwatnych narzędzi polityki regionalnej.

Równocześnie dylemat wyboru koncepcji rozwoju obszarów wiejskich wpisuje się w szerszą dyskusję dotyczącą fundamentalnej kwestii, czy rozwój ma opierać się przede wszystkim na efektywności, czy też priorytetem jest spójność?

Ekonomiści odwołujący się do doktryny liberalnej uważają, że proces niwelowania różnic przestrzennych nastąpi w wyniku działania mechanizmów rynkowych. Opóźnienie ekonomiczne i społeczne doprowadzi do obniżenia cen poszczególnych zasobów na danym obszarze. Niskie koszty działalności gospodarczej zachęcą przedsiębiorców do inwestowania na nich, w wyniku czego przewyciężona zostanie niekorzystna sytuacja społeczno - gospodarcza. Równocześnie nastąpi przemieszczenie się siły roboczej do obszarów wyżej rozwiniętych, co spowoduje wzrost płac na terenach zapóźnionych i tym samym podniesie się poziom życia na tych obszarach.

Odmienny pogląd prezentują przedstawiciele sięgający w swoich rozważaniach do spuścizny J.M.Keynesa. Uważają oni, że mechanizm rynkowy powoduje nieefektywne wykorzystanie zasobów zarówno w skali kraju jak i regionów. Powoduje to konieczność szerokiej interwencji ze strony sektora publicznego (zarówno samorządowego jak i rządowego) w funkcjonowanie regionu. Oddziaływanie niniejsze obejmuje przede wszystkim takie obszary problemowe jak:

- obszary słabo rozwinięte, zdominowane przez rolnictwo, mające peryferyjne znaczenie ze względu na warunki naturalne, położenie i historię;
- stare obszary przemysłowe o przewadze jednej lub dwóch branż, przeżywające kryzys w związku z postępem technologicznym;

- duże aglomeracje miejskie [Szlachta 1993].

Przyczyn interwencji upatrywać należy w niekorzystnej sytuacji na rynku pracy, niskim poziomie dochodów ludności, niedorozwoju infrastruktury oraz dewastacji środowiska.

Pokłosiem tych sporów jest poszukiwanie polityki rozwoju regionalnego i wewnątrzregionalnego, próbującej łączyć dwie przeciwstawne wartości: równość i efektywność ekonomiczną [Szlachta, Pyszkowski 1999]. W rezultacie ścierają się dwie koncepcje polityki regionalnej. Pierwsze podejście kładzie nacisk na wyrównywanie poziomu rozwoju regionów. Zwolennicy tego podejścia postulują przede wszystkim wspieranie obszarów słabszych ekonomicznie. Drugie podejście podkreśla znaczenie konkurencyjności obszaru. W tym przypadku nacisk położony jest na wspieranie ośrodków wzrostu, które to powinny stanowić „lokomotywę rozwoju” regionu.

Zwolennicy pierwszej koncepcji podkreślają dominującą rolę sektora publicznego w kreowaniu polityki regionalnej. Nacisk położony jest na wyrównywanie poziomu rozwoju gospodarczego regionów (funkcja modernizacyjno - rozwojowa) lub przynajmniej łagodzenie skutków społecznych istniejących nierówności. Koncepcja ta ma również zastosowanie do rozwoju wewnątrzregionalnego. Regiony Polski Zachodniej są silnie zróżnicowane wewnętrznie. Z reguły mamy do czynienia z dobrze rozwiniętym centrum skupionym wokół dominującego miasta (lub dominujących miast) oraz obszarami semiperyferyjnymi i peryferyjnymi. W rezultacie regiony rozwijają się w różnym tempie, co w konsekwencji prowadzi do pojawienia się obszarów zagrożonych marginalizacją. Narażone są na nią zwłaszcza obszary wiejskie, oddalone od wiodących ośrodków wzrostu, ze słabo rozwiniętą lub zdekapitalizowaną infrastrukturą techniczną i niskim poziomem kapitału społecznego i ludzkiego.

Zgodnie z powyższymi założeniami nacisk władz regionalnych powinien zostać położony na inwestycje zmierzające do przełamywania barier infrastrukturalnych w regionie oraz pobudzanie lokalnej przedsiębiorczości. Działania takie stworzyłyby warunki dla funkcjonowania na lokalnym rynku jednostek kreatywnych, a tym samym mogłyby osłabić drenaż intelektualny tych obszarów i przyczynić się do wzrostu kapitału ludzkiego. Reasumując, działania takie zmierzałyby do odwrócenia niekorzystnych tendencji w rozwoju obszarów wiejskich, w tym ich postępującej marginalizacji.

Zwolennicy drugiej koncepcji rozwoju, jako cel nadrzędny w polityce regionalnej, uznają konkurencyjność regionu. Fundamentem rozwoju regionu jest jego samodzielność. Odnosząc powyższe stwierdzenie do polityki wewnętrznej regionu, celem działań władz regionalnych staje

się wzmacnianie konkurencyjności tych obszarów, które mogą stać się ośrodkami wzrostu. Obszary te stają się beneficjentami wsparcia finansowego, w tym w zakresie inwestycji infrastrukturalnych. Działania takie prowadzą do pogłębienia się dysproporcji pomiędzy wiodącymi ośrodkami a obszarami peryferyjnymi. W rezultacie następują migracje z obszarów peryferyjnych, w tym wiejskich, do najsilniejszych ekonomicznie miast. Proces ten może rodzić różnorodne skutki nie zawsze pożądane przez zwolenników tego podejścia.

Tabela 1. Skutki zastosowania podejścia efektywnościowego dla rozwoju obszarów wiejskich

Efekty pozytywne/szanse podejścia efektywnościowego	Efekty negatywne/zagrożenia podejścia efektywnościowego
<ul style="list-style-type: none"> • odpływ ludności z obszarów wiejskich może prowadzić do korzystnych przekształceń w strukturze użytkowania ziemi oraz obniżyć poziom bezrobocia na tych obszarach, • zmniejszenie konkurencji na rynku pracy może spowodować wzrost płac, • napływ do miast ludzi wykształconych podnosi ich konkurencyjność i atrakcyjność inwestycyjną, • skoncentrowane środki lokowane na ograniczonym obszarze dają większą efektywność, a tym samym przyczyniają się do jego szybszego rozwoju, • koncentracja zasobów finansowych i ludzkich w jednym miejscu daje szansę na uczynienie z niego ośrodka konkurencyjnego w skali krajowej i europejskiej, • wykształceni i doświadczeni ludzie, korzystając z rozwoju technologicznego i możliwości pracy na odległość mogą wrócić do swoich rodzinnych miejscowości, stając się zaczynem kapitału ludzkiego i społecznego, • rozwój miast sprawi, że zasięg ich oddziaływania zwiększy się obejmując coraz to dalsze obszary wiejskie, • konkurencyjne centrum w przyszłości wypracuje zysk pozwalający na finansowanie peryferii i działania na rzecz spójności regionu, • świadomość koncentracji środków finansowych we wiodących ośrodkach może osłabić dążenia gmin do nieefektywnych inwestycji we własną infrastrukturę, a tym samym przyczyni się do większej gospodarności na poziomie lokalnym, • obniżone zostaną koszty związane z utrzymaniem infrastruktury, która nie jest adekwatna do aktualnych potrzeb. 	<ul style="list-style-type: none"> • odpływ ludzi młodych, wykształconych zmniejsza poziom kapitału ludzkiego i społecznego na obszarach wiejskich, • inwestorzy muszą liczyć się ze wzrostem kosztów działania związanych z dodatkowymi szkoleniami pracowników, • mniejsza liczba ludności obniża popyt wewnętrzny na danym obszarze, a tym samym rynek staje się mniej atrakcyjny dla inwestorów, • mniejsza liczba ludności prowadzi do ograniczania liczby placówek oświatowych, a tym samym mogą nastąpić utrudnienia w dostępie do oświaty dla młodzieży wiejskiej, • następuje starzenie się społeczeństwa, w konsekwencji rosną wydatki samorządów na opiekę społeczną i służbę zdrowia, • obszary wiejskie (łącznie z małymi miastami) mogą wejść w fazę stagnacji i schyłku, w rezultacie ludzie tam mieszkający przyjmą postawę roszczeniową w stosunku do centrum, • brak impulsów do działania może doprowadzić do ukształtowania się i dziedziczenia biernej postawy, co uczyni ludzi dysfunkcyjnymi w obecnym społeczeństwie, • mieszkańcy tych obszarów jako „ofiary systemu” mogą być podatni na działania skrajnych ugrupowań politycznych, a tym samym są potencjalnym zagrożeniem dla stabilizacji państwa, • napływ nisko wykwalifikowanych ludzi do miast powoduje rozwój obszarów biedy i slumsów, a tym samym wzrost przestępczości, • wzrost liczby ludności w miastach pogłębia trudności komunikacyjne i tym samym obniża jakość życia w miastach.

Źródło: Opracowanie własne.

Analizując pozytywne i negatywne skutki przyjęcia rozwiązania efektywnościowego można stwierdzić, że pozytywne efekty widoczne są najczęściej w długim okresie czasu, a tym samym są one niepewne, gdyż wymagają konsekwencji w ich wdrażaniu. Natomiast

skutki negatywne występują stosunkowo wcześnie, a skala zmian jakie ze sobą niosą sprawia, iż są one trudne do odwrócenia. Jednakże nie można marginalizować czynnika efektywnościowego i koncentrować się wyłącznie na spójności. Takie podejście doprowadzi do eskalacji lokalnych żądań inwestycyjnych i może przyczynić się do jeszcze większego deficytu budżetowego gmin.

Rekapitułując, uznać należy za pożądane przyjęcie modelu rozwoju obszarów wiejskich, pozwalającego na ich aktywizację. Akcent powinien zostać przesunięty w kierunku spójności (wyrównywania), aczkolwiek z zachowaniem kryterium efektywności. Działania te powinny koncentrować się na przełamywaniu barier strukturalnych oraz na tworzeniu adekwatnych dla poszczególnych obszarów warunków do rozwoju lokalnej przedsiębiorczości, a także na integracji i aktywizacji miejscowej społeczności.

Spójności nie należy jednak traktować jako bezwzględnej równości, przejawiającej się tym, że na wszystkich obszarach wiejskich powinny być realizowane porównywalne inwestycje. Należy w pierwszej kolejności dokonać identyfikacji potencjału poszczególnych obszarów, a następnie zaproponować stosowne do potrzeb i możliwości działania.

Przy aktywizacji obszarów wiejskich należy kierować się koncepcją wielofunkcyjności obszarów wiejskich. Koncepcja wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich zyskała na znaczeniu w latach 90. XX w. Stała się ona wówczas jedną z proponowanych alternatyw rozwoju tych obszarów [Łoboda 1993; Stola 1991, 1992]. Jako antidotum na postępującą zapaść gospodarczą i marginalizację obszarów wiejskich proponowano pobudzenie przedsiębiorczości i aktywności lokalnej w sferze pozarolniczej. Działania te służyły poprawie warunków życia ludności wiejskiej oraz restrukturyzacji i modernizacji gospodarstw rolnych. Dodatkowo miały one skłonić mieszkańców wsi do stopniowego odchodzenia od pracy bezpośrednio w rolnictwie i rozwoju działalności kooperującej z rolnictwem. W konsekwencji na obszarach wiejskich miała nastąpić dywersyfikacja gospodarki, co miało ją uczynić odporniejszą na wahania koniunkturalne na rynku wewnętrznym i zewnętrznym.

W literaturze przedmiotu wielofunkcyjność obszarów wiejskich najczęściej sprowadzana jest do rangi strategii rozwoju obszarów wiejskich. Różnice polegają jedynie na zastosowanych metodach i procedurach wprowadzenia tego typu rozwoju w życie.

W ujęciu *stricte* ekonomicznym wielofunkcyjność obszarów wiejskich rozpatrywana jest stosunkowo rzadko. Niejednokrotnie sprowadza się ją wyłącznie do problemu dywersyfikacji zatrudnienia mieszkańców wsi [Hunek 1990]. Ekonomiści abstrahują przy tym

od wskazywanych przez socjologów innych funkcji społecznych nie związanych bezpośrednio z ekonomią, takich jak: ochrona tradycyjnych wartości kultury materialnej i niematerialnej oraz ochrona krajobrazu, fauny i stanowiących rezerwuar ciszy i spokoju [Kaleta 1998]. Pamiętać jednak należy, że są one istotnymi czynnikami rozwoju działalności nierolniczych.

Jednocześnie nie można wykluczyć, że określone obszary wiejskie rozwijać się będą w oparciu o model monofunkcyjny bazujący na działalności rolniczej. Jednak od wielu lat powszechnie obserwuje się proces zmniejszania znaczenia rolnictwa w strukturze gospodarki wiejskiej [Czudec 2010; Duczkowska-Małysz 1998].

Rekapitulując rozwój obszarów wiejskich Polski zachodniej powinien opierać się na koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju. Priorytetem winna być spójność, gdyż bez pomocy z zewnątrz obszary te, a zwłaszcza położone peryferyjnie skazane są na marginalizację. Kierunki rozwoju muszą uwzględniać wewnętrzny potencjał danego obszaru i koncentrować się na czynnikach endogenicznych. Kryterium efektywności powinno być stosowane przy ocenie wsparcia dla tych obszarów. Kierowane środki powinny aktywizować posiadany potencjał. Efektywność musi również chronić przed nieuzasadnionymi inwestycjami, które próbują przenieść miejski standard życia na odległe tereny wiejskie.

2. CHARAKTERYSTYKA OBSZARÓW WIEJSKICH POLSKI ZACHODNIEJ

W wyniku zawartego w 2010 r. w Szczecinie porozumienia pomiędzy samorządami pięciu województw: dolnośląskiego, lubuskiego, opolskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego przystąpiono do pracy nad wspólną strategią rozwoju Polski Zachodniej. Obszar ten, chociaż wewnętrznie zróżnicowany wykazuje pewne cechy wspólne, co zaakcentowano w *Raporcie metodycznym dotyczącym identyfikacji i analizy potencjałów rozwojowych Polski Zachodniej – Polska zachodnia 2020* [Dziemianowicz, Szlachta 2011]. Do cech wspólnych zaliczono m.in.:

- relatywnie dobrze rozwiniętą infrastrukturę techniczną, przyzwoite wskaźniki ilościowe w zakresie tradycyjnej infrastruktury, jednak często o wysokim poziomie dekapitalizacji i zużycia materialnego;
- lokalizację w dorzeczu Odry, co oznacza istotne znaczenie takich inicjatyw integrujących te województwa jak *Program dla Odry 2006*;
- położenie wzdłuż granic wewnętrznych Unii Europejskiej z Czechami i Niemcami, o największej intensywności powiązań gospodarczych z zagranicą;

- najlepszą dostępność terytorialną w Polsce w układach Unii Europejskiej, co oznacza przewagę lokalizacyjną w stosunku do innych regionów Europy Środkowej;
- zachowania polityczne społeczeństwa, charakterystyczne dla wszystkich wyborów jakie odbyły się w Polsce po roku 1990;
- wysoki stopień urynkwienia rolnictwa.

Analizując obszar Polski Zachodniej nie można pominąć również uwarunkowań historycznych, w tym wpływów niemieckich rzutujących na obecny poziom rozwoju społeczno-gospodarczego omawianych województw. Wpływ ten widoczny jest nie tylko w strukturze gospodarczej Polski Zachodniej ale również w postawach prezentowanych przez istotną część mieszkańców takich jak wysoka kultura pracy, czy też aktywność na rzecz rozwoju lokalnego.

Badając obszary wiejskie Polski Zachodniej można zauważyć, iż pomimo licznych różnic posiadają one też pewne cechy wspólne, które mogą okazać się pomocne przy konstruowaniu programu ich rozwoju.

Analizując udział gmin wiejsko – miejskich i wiejskich w powierzchni ogółem stwierdzić można, że obszary Polski Zachodniej wykazują na tle kraju pewne podobieństwa.

Tabela 2. Udział gmin wiejsko – wiejskich i wiejskich w powierzchni ogółem

	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
	Gminy miejsko - wiejskie										
Polska	31,2	31,4	31,5	31,6	31,6	31,6	31,7	31,7	31,8	31,9	32,1
dolnośląskie	42,6	43,4	43,4	43,4	43,4	43,4	43,7	43,7	43,7	43,7	43,7
lubuskie	49,8	49,7	49,7	49,7	49,7	49,7	49,7	49,8	49,7	49,8	49,8
opolskie	53,4	53,3	53,3	53,3	53,3	54,6	54,6	54,6	54,6	54,6	54,6
wielkopolskie	49,3	49,6	49,6	49,6	49,6	49,6	49,6	49,6	49,6	49,6	49,6
zachodniopomorskie	54,9	54,9	54,9	54,9	54,9	55,1	55,1	55,1	55,1	55,1	55,1
Polska Zachodnia	49,7	50,0	50,0	50,0	50,0	50,2	50,2	50,2	50,2	50,2	50,2
	Gminy wiejskie										
Polska	64,3	64,1	64,0	64,0	63,9	63,9	63,9	63,8	63,7	63,7	63,4
dolnośląskie	50,3	49,5	49,5	49,5	49,5	49,5	49,2	49,2	49,2	49,2	49,2
lubuskie	47,9	47,9	47,9	47,8	47,8	47,8	47,8	47,8	47,8	47,8	47,8
opolskie	44,2	44,2	44,2	44,2	44,2	42,9	42,9	42,9	42,9	42,9	42,9
wielkopolskie	48,0	47,7	47,7	47,7	47,7	47,7	47,7	47,7	47,7	47,7	47,7
zachodniopomorskie	41,5	41,5	41,5	41,5	41,5	41,3	41,3	41,3	41,3	41,3	41,3
Polska Zachodnia	46,5	46,3	46,3	46,3	46,3	46,1	46,0	46,0	46,0	46,0	46,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS

Widoczny jest wyższy niż średnia dla kraju udział gmin wiejsko – wiejskich w powierzchni ogółem oraz niższy udział gmin wiejskich. Świadczy to o stosunkowo wysokim poziomie urbanizacji obszarów Polski Zachodniej. Obszary wiejskie koegzystują z pełniącym funkcję lokalnego centrum miastem. Sytuacja powyższa, stwarza większą możliwość realizacji

koncepcji rozwoju wielofunkcyjnego o ile nastąpi kooperacja i specjalizacja na linii miasto – wieś. Istnienie miasta pozwala na koncentrację inwestycji zarówno gospodarczych, jak i w infrastrukturalnych. W rezultacie mieszkańcy wsi mają ułatwiony dostęp do edukacji, służby zdrowia, instytucji otoczenia biznesu, czy też mogą kooperować z przedsiębiorstwami ulokowanymi w mieście. Pamiętać przy tym należy, że możliwości rozwoju obszarów wiejskich uzależnione są w tym przypadku od potencjału i kondycji miasta.

Z analizy struktury ludności zamieszkującej obszar Polski Zachodniej wynika, że jest on silnie zróżnicowany pod tym względem. W gminach miejsko – wiejskich najwięcej ludności zamieszkuje w województwach opolskim i lubuskim, najmniej w województwie dolnośląskim. Natomiast w gminach wiejskich największy odsetek ludności mieszka w województwach wielkopolskim i opolskim, najmniej w zachodniopomorskim i dolnośląskim.

Tabela 3. Udział gmin miejsko – wiejskich i wiejskich w liczbie ludności ogółem

	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
	Gminy miejsko - wiejskie											
Polska	21,7	21,8	21,8	21,9	22,0	22,0	22,1	22,1	22,2	22,3	22,4	22,5
dolnośląskie	24,4	24,2	24,6	24,6	24,6	24,6	24,6	24,9	24,9	24,9	25,0	25,0
lubuskie	40,9	40,6	40,6	40,7	40,7	40,6	40,5	40,5	40,4	40,4	40,4	40,3
opolskie	53,2	53,0	53,0	53,0	53,0	52,9	53,8	53,8	53,7	53,7	53,7	53,7
wielkopolskie	38,3	38,1	38,3	38,4	38,4	38,4	38,5	38,5	38,6	38,6	38,7	38,7
zachodniopomorskie	35,3	35,1	35,1	35,1	35,1	35,1	35,4	35,4	35,4	35,4	35,4	35,3
Polska Zachodnia	35,6	35,4	35,6	35,6	35,6	35,6	35,8	35,8	35,9	35,9	35,9	35,9
	Gminy wiejskie											
Polska	28,0	28,0	28,0	28,0	28,0	28,1	28,1	28,2	28,2	28,3	28,3	28,3
dolnośląskie	17,6	17,8	17,6	17,6	17,8	17,9	18,0	17,8	18,0	18,1	18,3	18,4
lubuskie	20,1	20,3	20,4	20,4	20,5	20,6	20,7	20,8	20,9	21,0	21,1	21,2
opolskie	24,9	24,8	24,8	24,8	24,9	24,9	24,0	24,0	24,1	24,1	24,2	24,2
wielkopolskie	24,1	24,2	24,0	24,1	24,2	24,3	24,4	24,6	24,7	24,9	25,0	25,2
zachodniopomorskie	16,4	16,6	16,6	16,7	16,8	16,9	16,8	16,9	17,1	17,2	17,3	17,4
Polska Zachodnia	20,6	20,7	20,6	20,7	20,8	20,9	20,9	20,9	21,0	21,2	21,3	21,4

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL

Sytuacja powyższa skłania do następujących wniosków:

- obszary Polski Zachodniej są stosunkowo wysoko zurbanizowane, przy czym zwłaszcza w województwach opolskim i lubuskim dominują miasta nieduże, o ograniczonych możliwościach oddziaływania na obszary wiejskie, wymagające wsparcia na poziomie regionalnym i centralnym;
- wysoki odsetek ludności Wielkopolski i Opolszczyzny zamieszkujący obszary wiejskie może wynikać m.in. z tradycyjnie wysokiej kultury rolniczej tych obszarów;

- niższy niż średni w kraju odsetek ludności gmin wiejskich zamieszkującej Polskę Zachodnią może być konsekwencją odpływu ludności do miast w związku z restrukturyzacją Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Wprowadzie wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich wymaga dywersyfikacji, to jednak działalność rolnicza nadal stanowi istotny czynnik rozwoju tych obszarów. Rozwój rolnictwa może przebiegać dwukierunkowo. Z jednej strony gospodarstwa rolne w Polsce Zachodniej jak wynika z poniższej tabeli na tle kraju są stosunkowo silne ekonomicznie, co predysponuje niniejszy obszar do rozwoju wysokotowarowych gospodarstw rolnych, będących podstawą funkcjonowania przemysłu przetwórczego. Z drugiej strony tradycyjne rolnictwo rozwijane na obszarach o szczególnych walorach przyrodniczych może być w przyszłości atutem, jeżeli tylko nastawi się na produkcje ekologiczną, łączoną z agro i ekoturystyką.

Tabela 4. Gospodarstwa rolne według siły ekonomicznej

Jednostka terytorialna	Gospodarstwa rolne wg wielkości ekonomicznej (2007r.)						
	ogółem	do 8 ESU	Udział	8 - 40 ESU	Udział	powyżej 40 ESU	Udział
POLSKA	2 390 956	2 145 609	89,7	226 632	9,5	18 716	0,8
ŁÓDZKIE	183 628	163 263	88,9	19 491	10,6	874	0,5
MAZOWIECKIE	302 291	261 718	86,6	38 308	12,7	2 264	0,7
MAŁOPOLSKIE	278 666	274 206	98,4	4 190	1,5	269	0,1
ŚLĄSKIE	143 098	138 133	96,5	4 501	3,1	462	0,3
LUBELSKIE	283 787	264 906	93,3	17 876	6,3	1 004	0,4
PODKARPACKIE	280 554	277 455	98,9	2 831	1,0	266	0,1
PODLASKIE	107 852	85 008	78,8	22 111	20,5	734	0,7
ŚWIĘTOKRZYSKIE	129 901	123 717	95,2	5 937	4,6	246	0,2
LUBUSKIE	41 466	37 868	91,3	3 056	7,4	542	1,3
WIELKOPOLSKIE	178 664	135 431	75,8	38 965	21,8	4 268	2,4
ZACHODNIOPOMORSKIE	54 086	45 275	83,7	7 764	14,4	1 049	1,9
DOLNOŚLĄSKIE	126 214	114 981	91,1	10 054	8,0	1 179	0,9
OPOLSKIE	60 004	52 666	87,8	6 363	10,6	975	1,6
KUJAWSKO-POMORSKIE	98 465	73 521	74,7	22 738	23,1	2 206	2,2
POMORSKIE	57 422	46 906	81,7	9 509	16,6	1 008	1,8
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	64 859	50 555	77,9	12 935	19,9	1 370	2,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie BDL

Niestety analiza danych przedstawionych w tabeli poniżej wskazuje, że pozarolniczą aktywność gospodarczą wykazują przede wszystkim gospodarstwa w województwach: zachodniopomorskim, opolskim i wielkopolskim. Natomiast na Dolnym Śląsku i w województwie lubuskim przyjmuje ona wartość poniżej średniej krajowej. Jest to zjawisko niepokojące zwłaszcza uwzględniając naturalną predyspozycje tych obszarów do rozwoju turystyki.

Tabela 5. Pozarolnicza działalność gospodarstw rolnych w 2007 r.

	Gospodarstwa rolne ogółem	Gospodarstwa rolne z dział. gosp. inna niż rolnicza	Udział gosp. rolnych z dział. gosp. inna niż rolnicza
POLSKA	2 390 956	115 150	4,8
ŁÓDZKIE	183 628	12 835	7,0
MAZOWIECKIE	302 291	13 205	4,4
MAŁOPOLSKIE	278 666	16 751	6,0
ŚLĄSKIE	143 098	7 090	5,0
LUBELSKIE	283 787	10 710	3,8
PODKARPACKIE	280 554	6 524	2,3
PODLASKIE	107 852	3 168	2,9
ŚWIĘTOKRZYSKIE	129 901	4 460	3,4
LUBUSKIE	41 466	1 872	4,5
WIELKOPOLSKIE	178 664	10 333	5,8
ZACHODNIOPOMORSKIE	54 086	4 503	8,3
DOLNOŚLĄSKIE	126 214	5 960	4,7
OPOLSKIE	60 004	3 558	5,9
KUJAWSKO-POMORSKIE	98 465	5 708	5,8
POMORSKIE	57 422	4 113	7,2
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	64 859	4 358	6,7

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL

Niska aktywność gospodarcza na obszarach wiejskich przekłada się na stosunkowo wysoki poziom bezrobocia. Udział gmin miejsko – wiejskich i wiejskich w strukturze bezrobocia jest niewspółmiernie wysoki do ich znaczenia gospodarczego. Dodatkowo na tych obszarach mamy niejednokrotnie do czynienia z bezrobociem ukrytym, potęgującym problem rynku pracy na obszarach wiejskich.

Tabela 6. Udział gmin miejskich – wiejskich i wiejskich w strukturze bezrobocia

	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
	Gminy miejsko – wiejskie [udział]						
Polska	25,5	25,4	25,6	25,7	26,0	27,2	26,8
dolnośląskie	28,6	28,5	29,1	29,7	30,9	32,1	30,9
lubuskie	43,7	43,7	44,0	45,7	46,3	49,3	46,9
opolskie	59,0	58,5	58,3	57,1	57,1	59,5	59,0
wielkopolskie	42,0	41,5	41,8	41,2	40,9	43,0	42,7
zachodniopomorskie	41,3	41,7	42,2	41,3	43,7	46,7	44,5
Polska Zachodnia	39,5	39,3	39,8	39,8	40,9	42,9	41,7
	Gminy wiejskie [udział]						
Polska	30,0	30,2	30,5	31,3	32,4	32,5	31,2
dolnośląskie	20,0	20,5	20,4	20,7	21,0	20,5	20,6
lubuskie	23,0	23,7	24,1	24,4	24,1	22,7	22,6
opolskie	21,3	21,7	21,7	22,5	21,8	20,2	20,7
wielkopolskie	26,5	26,8	26,9	28,2	28,4	27,4	26,5
zachodniopomorskie	21,2	21,1	20,9	21,6	23,1	23,4	21,7
Polska Zachodnia	22,5	22,8	22,8	23,5	23,9	23,1	22,7

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL.

Reasumując obszary wiejskie Polski Zachodniej wykazują zarówno podobieństwa jak i różnice. Na tle kraju posiadają spory potencjał rozwojowy niekoniecznie należycie

wykorzystywany. Istotne jest aby zastosować adekwatne do posiadanych warunków i możliwości środki aktywizujące i wspierające wielofunkcyjny rozwój.

3. ZMIANY STRUKTURALNE NA OBSZARACH WIEJSKICH W POLSCE ZACHODNIEJ

3.1. ZMIANY DEMOGRAFICZNE

Przeobrażenia zjawisk i struktur demograficznych dokonujące się w latach 1995-2009 na obszarach wiejskich Polski Zachodniej rozpatrywano pod kątem kluczowych dla rozwoju społecznego zagadnień – wielkości zaludnienia i jego głównych charakterystyk (płci i wieku) oraz przyrostu naturalnego i migracyjnego. Każdemu z wybranych problemów przypisano po jednym wskaźniku, których zmiany w ostatnim piętnastoleciu poddano szczegółowej analizie, zarówno w odniesieniu do stałej podstawy/roku bazowego (1995), jak i zmiennej (rok do roku). Badanie miało charakter komparatywny, bowiem wartości użytych miar względnych dla sześciu podstawowych kategorii – obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego, lubuskiego, opolskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego oraz Polski Zachodniej – porównywano między sobą oraz do wartości przyjmowanych przez kategorię dla nich nadrzędną w wymiarze terytorialnym, a mianowicie do obszarów wiejskich Polski. Wykorzystano przy tym następujące zmienne¹: współczynnik feminizacji (W2), wskaźnik obciążenia demograficznego osobami starszymi (W3), przyrost naturalny na 1000 mieszkańców (W4) i współczynnik atrakcyjności migracyjnej (W5). Analiza wskaźników poprzedzona została wstępnymi rozważaniami dotyczącymi zmian w wielkości zaludnienia (liczbie ludności) (W1).

W badanym okresie zaobserwowano wzrost liczby ludności wiejskiej Polski Zachodniej o 1,12% z ponad 5 mln 682 tys. w 1995 roku do blisko 5 mln 726 tys. w 2009 roku. Jego wartość była wyższa niż określająca dynamikę ludnościową dla obszarów wiejskich całego kraju (wzrost w tym samym czasie o 0,96%) (W1) (tab. 7).

¹ Wskaźnik feminizacji obliczono w stosunku do liczby ludności w wieku matrymonialnym (lub inaczej wieku zawierania małżeństw), czyli 20-29 lat. Wskaźnik obciążenia demograficznego osobami starszymi rozumiano jako wyrażony procentowo stosunek liczby osób w wieku poprodukcyjnym do liczby osób w wieku produkcyjnym. Współczynnik atrakcyjności migracyjnej (migracji wewnętrznych) był również wyrażonym procentowo stosunkiem salda migracji wewnętrznych – różnicy napływu (zameldowań) i odpływu (wymeldowań) do sumy napływu i odpływu, czyli obrotu migracyjnego, który obliczono dla całego okresu badania (1995-2009).

Spośród województw wchodzących w skład regionu Polski Zachodniej, największe dodatnie zmiany wystąpiły w Wielkopolsce (wzrost o 5,04%), a negatywne – ubytek ludności – na Dolnym Śląsku (-0,11%) i przede wszystkim na Opolszczyźnie (-5,79%). Zmiany te spowodowane były w znacznym stopniu przemieszczeniami migracyjnymi – w województwie wielkopolskim przewagą napływu nad odpływem (głównie do strefy podmiejskiej Poznania i bezpośredniego sąsiedztwa licznych miast średniej wielkości), a w dwóch pozostałych ubytkiem migracyjnym.

Tabela 7. Wskaźniki dynamiki cech opisujących zmiany strukturalne w aspekcie demograficznym w latach 1995-2009 (w %)

Obszary wiejskie	W1	W2	W3	W4	W5
Polska	101,0	102,8	93,9	1,2	2,3
Polska Zachodnia	101,1	101,4	97,3	1,5	3,2
Dolnośląskie	99,9	101,7	90,5	0,3	5,0
Lubuskie	100,4	101,0	96,4	1,8	0,0
Opolskie	94,2	103,9	118,0	-0,3	-0,2
Wielkopolskie	105,0	101,2	92,4	2,4	6,2
Zachodniopomorskie	100,8	99,6	102,7	2,5	-1,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL

Głębokie negatywne zmiany wielkości zaludnienia Opolszczyzny były w decydującym stopniu wynikiem wieloletniej i intensywnej migracji zarobkowej za granicę, głównie do Niemiec, obejmującej nie tylko ludność obszarów wiejskich, ale i miast. Analizując zmiany liczby ludności obszaru badania rok do roku (używając wskaźnika dynamiki o zmiennej podstawie), podkreślić można niemal ciągły/konsekwentny wzrost poziomu zjawiska (poza okresem 1998-1999). Tendencja ta była zgodna z kierunkiem i skalą zmian ogólnokrajowych zachodzących na obszarach wiejskich. Począwszy od 1999 roku wzrost ten przybrał na sile, a od 2006 roku notowano szczególnie wysokie (niespotykane w rozpatrywanym okresie) wartości roczne (wyższe niż 0,20%). W układzie województw obszary wiejskie Opolszczyzny były jedynymi, w których w badanym okresie obserwowano wyłącznie spadki wartości wskaźnika dynamiki. Natomiast największe wzrosty poziomu zjawiska charakteryzowały województwo wielkopolskie, nawet o 0,70% w ciągu roku.

Współczynnik feminizacji osób w wieku matrymonialnym (W2) wyrażający stopień liczebnej równowagi zbiorowości obu płci, bezpośrednio wskazuje jednocześnie na możliwości zawierania małżeństw/związków nieformalnych, a częściowo także i prokreacji, stanowiących zagadnienia szczególnie istotne z punktu widzenia rozwoju ludnościowego i społecznego badanego obszaru. Struktura płci w znacznym stopniu odzwierciedla

dominujące tendencje przemieszczeń migracyjnych, z przewagą mężczyzn na obszarze skąd następuje odpływ oraz przewagą kobiet, tam, dokąd ludność napływa, co wynika z wyższego poziomu mobilności przestrzennej wśród ostatniej grupy. Kobiety zwykle wykazują większą skłonność do zmiany miejsca zamieszkania, czy to z powodów ekonomicznych (nowego miejsca pracy), czy matrymonialnych. Dodatkowo, co szczególnie ważne, efekt strukturalny migracji ujawnia się w grupach wieku następujących po tych, w których natężenie migracji jest najwyższe [Rosner, Stanny 2007]. W okresie 1995-2009 zaobserwowano pozytywne zmiany polegające na wzroście wartości współczynnika feminizacji na obszarach wiejskich Polski Zachodniej o 1,4% (z 93,8 do 95,1), a także na obszarach wiejskich większości badanych województw (poza zachodniopomorskim, gdzie nastąpił spadek o 0,4%). Uznać można zatem, że po dekadach intensywnych procesów migracyjnych w latach 70. i 80. oraz będących ich rezultatem dysproporcji w strukturze płciowej, nastąpił okres konsekwentnego równoważenia liczebności obu grup charakterystyczny nie tylko dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej, ale i całego kraju (wzrost wartości wskaźnika o 2,8%), który prawdopodobnie obserwowany będzie też i w najbliższych latach. Spośród badanych województw największe pozytywne zmiany zanotowano na Opolszczyźnie (wzrost o 3,9%, wyższy niż dla obszarów wiejskich Polski), a spadek, o czym wcześniej wspomniano, na Pomorzu Zachodnim. Ponadto, analiza wskaźnika dynamiki o zmiennej podstawie (rok do roku) wykazała, że głębsze, pozytywne zmiany (0,5% i więcej), charakterystyczne były nie tylko dla wszystkich podstawowych kategorii, ale i dla obszarów wiejskich Polski, gdzie następowały niemal wyłącznie w II połowie lat 90., głównie w latach 1998-1999. W ostatnim pięcioleciu poziom zjawiska na obszarach wiejskich kraju i Polski Zachodniej ustabilizował się, podczas gdy w badanych województwach następowały nieznaczne wahania (w obu kierunkach (-0,3%;+0,3%). Obecnie (2009) wartość wskaźnika dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej przewyższa o 1,4% wartość dla obszarów wiejskich kraju i wynosi 95,1. Najkorzystniejszą strukturą płciową w granicach Polski Zachodniej dysponują obszary wiejskie województwa opolskiego (98,6) i wielkopolskiego (95,4), a najmniej zrównoważoną zachodniopomorskiego (92,8).

Wskaźnik obciążenia demograficznego osobami starszymi (W3) rozumiany jako relacja liczebności dwóch zbiorowości wyróżnionych ze względu na wiek pozwala do pewnego stopnia wnioskować o strukturze wiekowej badanego obszaru oraz wynikających z niej korzyściach/zagrożeniach dla przyszłego rozwoju gospodarczego i zabezpieczeń

społecznych w kontekście wielkości obciążenia finansowego. Jego analiza w ujęciu dynamicznym umożliwia też identyfikację skali i głównych tendencji/kierunków procesu starzenia się zasobów pracy, a w konsekwencji także ich prognozę. Zmiany poziomu zjawiska jakie nastąpiły w latach 1995-2009 na obszarach wiejskich Polski Zachodniej (spadek o 2,7% z 22,5 do 21,9), zgodne były z ogólnopolskimi tendencjami, choć nie tak znaczące (spadek o 6,1% z 25,9 do 24,3). Wspomniane przeobrażenia to wynik szybszego powiększania się liczebności grupy osób w wieku produkcyjnym niż populacji poprodukcyjnych. Wśród obszarów wiejskich badanych województw, trzy (dolnośląskie, lubuskie i wielkopolskie) charakteryzowały pozytywne zmiany wyrażające się w odpowiednio 9,5%, 3,6% i 7,6% spadku wartości wskaźnika. To w tych regionach strumień migrantów w wieku produkcyjnym i przedprodukcyjnym z dużych i średnich miast na wieś był prawdopodobnie największy. Natomiast niekorzystne zmiany zaobserwowano na obszarach wiejskich pozostałych województw, gdzie nastąpił wzrost poziomu obciążenia ludnością w wieku poprodukcyjnym – wynoszący w opolskim 18,0% i zachodniopomorskim 2,7%. Wysokie wartości wskaźnika dynamiki w pierwszym z nich były efektem wzmożonej, wieloletniej emigracji zarobkowej ludności głównie do Niemiec i są charakterystyczne dla całej Opolszczyzny, nie tylko dla jej części wiejskiej. Analizując wartości wskaźnika dynamiki o zmiennej podstawie, można wyróżnić dwie istotne tendencje występujące w badanym piętnastoleciu. Do 2005 roku (poza latami 1998-1999) obserwowano ciągły spadek lub stabilizację obciążenia ludnością starszą na obszarach wiejskich Polski Zachodniej, natomiast począwszy od okresu 2005-2006 nastąpił konsekwentny (coraz większy) wzrost nie tylko na obszarach wiejskich, ale i w miastach regionu i kraju, czego główną przyczyną mogło być otwarcie rynków pracy po wejściu Polski do UE, a tym samym wzrost strumienia migrantów do krajów Europy Zachodniej. Obecnie (2009) obszary wiejskie Polski Zachodniej charakteryzuje niższy niż dla obszarów wiejskich kraju (24,3) poziom obciążenia demograficznego wynoszący 21,9, jest to bowiem region „młody” demograficznie w stosunku do innych części Polski, zasiedlony po II wojnie światowej. W grupie badanych województw najniższa wartość wskaźnika obciążenia występowała w zachodniopomorskim (20,5), nawet pomimo tego, że jak wcześniej wspomniano, w latach 1995-2009 zaobserwowano jej wzrost, natomiast najwyższa – w opolskim (25,6) i była niewiele niższa od średniej krajowej.

Przyrost naturalny (W4) stanowi jeden z podstawowych składników ruchu naturalnego (obok małżeństw i rozwodów), a szerzej – rozwoju demograficznego (obok

przyrostu migracyjnego i zmian administracyjnych). Jego poziom obliczono dla całego okresu 1995-2009 i dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej wynosił on 1,5 w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, był więc wyższy niż jego wartość dla obszarów wiejskich kraju (1,2), czego przyczyn ponownie należy szukać w „młodości” demograficznej Ziemi Zachodnich, tj. wyższym niż w pozostałej części kraju odsetkiem ludności w wieku produkcyjnym i przedprodukcyjnym. Znacznie większe różnice występowały między województwami, bowiem wartości wskaźnika wahały się od -0,3 w województwie opolskim do +2,4 w wielkopolskim i +2,5 w zachodniopomorskim. Ubytek ludności był w tym wypadku jednym z negatywnych efektów długotrwałej i intensywnej emigracji zagranicznej przeważnie ludności „młodej”, prowadzącej do zniekształcenia struktury wieku mieszkańców, a w konsekwencji także do spadku liczby urodzeń. A zatem to spadek liczby urodzeń w znacznie większym stopniu niż liczba zgonów przyczynił się do niskiego, a w niektórych przypadkach ujemnego przyrostu naturalnego. Analiza zmian rok do roku pozwoliła zaobserwować odmienne tendencje kształtujące poziom zjawiska. Na początku lat 90. przyrost naturalny na obszarach wiejskich Polski Zachodniej był stosunkowo wysoki (2,8 w 1995 roku), nawet w stosunku do poziomu krajowego, choć się zmniejszał, aż do 2003 roku, kiedy osiągnął wartość 0,5. Kolejne lata przyniosły ciągły wzrost aż do 2,0 w 2008 roku. Procesy te znalazły odzwierciedlenie w zmianach zachodzących na obszarach wiejskich badanych województw, przy czym w tych ostatnich były one często znacznie bardziej głębokie (np. ubytki zanotowano w latach 2002-2006 w województwie dolnośląskim i w latach 2001-2009 w opolskim).

Dzięki zastosowaniu współczynnika atrakcyjności migracyjnej (zwanego też miarą efektywności migracji) (W5) możliwe stało się wyróżnienie obszarów napływu i odpływu ludności w odniesieniu do wielkości strumienia osób zmieniających miejsce zamieszkania. W szerszym kontekście wskazano województwa, w których przeważały czynniki przyciągające (chłonny rynek pracy, dogodne miejsce do zamieszkania) i takie, na których dominowały czynniki odpychające (głównie mała podaż pracy). Współczynnik atrakcyjności migracyjnej obszarów wiejskich Polski Zachodniej obliczony dla całego okresu 1995-2009, wynosił 3,2 i był wyższy od wartości dla obszarów wiejskich kraju (2,3), co świadczy o dużej atrakcyjności badanego obszaru. Szczególnie wysokie wartości współczynnika występowały na obszarach wiejskich województw wielkopolskiego (6,2) i dolnośląskiego (5,0), a więc regionów z metropoliami i stosunkowo dużą liczbą miast średnich, skąd zwykle, w ostatnich latach następował intensywny odpływ do pobliskich/sąsiadujących obszarów wiejskich

stanowiących ich strefę podmiejską. W dwóch pozostałych województwach Polski Zachodniej zaobserwowano bądź to nieznaczne pozytywne zmiany (0,03 w lubuskim) lub negatywne (-0,2 w opolskim i -1,1 w zachodniopomorskim). Dodatkowo, analiza wartości wskaźnika o zmiennej podstawie umożliwiła wyróżnienie dwóch okresów o odmiennych tendencjach (skali i kierunku). W pierwszym okresie (1995-1997) obszary wiejskie Polski Zachodniej odczuwały przewagę odpływu ludności nad napływem (od -1,9 do -0,6), choć i tak był on słabszy i trwał krócej niż na obszarach wiejskich kraju (od -4,3 do -0,6). Następnie, począwszy od 1997 roku aż do dziś zauważalny jest konsekwentny wzrost poziomu zjawiska, który na obszarach wiejskich Polski Zachodniej osiągnął 7,4 w 2009 roku (w Polsce 7,3, a zatem jego tempo było znacznie wyższe). W układzie województw szczególnie wysokie dodatnie wartości zanotowano na Dolnym Śląsku (od 8,8 do 12,0) i w Wielkopolsce (od 8,3 do 11,4), a lata 2004, 2007, 2008 i 2009 były jedynymi, kiedy we wszystkich badanych regionach zaobserwowano przewagę napływu nad odpływem.

3.2. ZMIANY SPOŁECZNE

Istotnym elementem jakości życia jest standard warunków mieszkaniowych. Wobec nieco niższego standardu mieszkań na obszarach wiejskich w porównaniu do miast, warto przyrzeć się jak sytuacja przedstawia się i zmienia na obszarach wiejskich Polski Zachodniej. Badania wykazały co następuje:

- Wyposażenie w wodociąg powoli zbliża się do pełnego nasycenia, udział mieszkań posiadających bieżącą wodę wynosi od 96% w województwie dolnośląskim do 98% w zachodniopomorskim. Przeciętnie jest lepiej o 5 punktów (p) % niż w kraju.
- Wyposażenie w łazienkę oraz ustęp splukiwany jest na podobnym poziomie i wynosi od 83% w województwie dolnośląskim do 89% w zachodniopomorskim, przy średniej krajowej niespełna 80%.
- Nieco mniej mieszkań jest wyposażonych w centralne ogrzewanie, tj. od 71% w województwie dolnośląskim do 77% w opolskim, przy średniej krajowej 69%.

Podsumowując należy stwierdzić, że poza prawie powszechnym dostępem do wody bieżącej, część mieszkań (od kilkunastu do dwudziestu kilku procent) nie posiada łazienki, ustępu splukiwanego i centralnego ogrzewania. Stopniowa poprawa w tym zakresie następuje, ale jest ona powolna. W okresie 2003-2009 roczny przyrost udziału mieszkań wyposażonych w te media nigdzie nie przekraczał 0,5p% (tab. 8).

W znacznie szybszym tempie następuje poprawa jeśli chodzi o podłączenie mieszkań do gazu sieciowego. W okresie 2003-2009 udział mieszkań podłączonych do gazu wzrósł w regionie o 4,5p% i wynosi obecnie od 32% w województwie dolnośląskim do 38% w zachodniopomorskim. Na Opolszczyźnie zmiany w tym zakresie były niezauważalne.

Generalnie wyposażenie mieszkań w media jest lepsze niż przeciętnie w kraju. Dzięki stosunkowo dużemu zainwestowaniu w infrastrukturę w okresie istnienia państwowych gospodarstw rolnych najlepsza sytuacja jest w województwie zachodniopomorskim a najgorsza (ale i tak lepsza niż przeciętnie w kraju) w dolnośląskim. We wszystkich województwach Polski Zachodniej poza Opolszczyzną następuje niewielka, ale systematyczna poprawa standardu wyposażenia mieszkań.

Tabela 8. Wartość średniorocznych zmian wskaźników warunków życia (dane dla gmin miejsko-wiejskich i wiejskich)

Wskaźnik		okres	Polska	Polska Zachodnia	dolnośląskie	lubuskie	opolskie	wielkopolskie	zachodniopomorskie
Udziału mieszkań wyposażonych w instalacje techniczno-sanitarne [%]	wodociąg	2003-2009	0,15	0,05	0,05	0,05	0,03	0,03	0,02
	ustęp sputkiwany		0,3	0,2	0,2	0,2	0,1	0,2	0,1
	łazienka		0,3	0,2	0,2	0,2	0,1	0,2	0,1
	centralne ogrzewanie		0,4	0,3	0,4	0,3	0,2	0,3	0,2
	gaz sieciowy		1,8	2,6	1,4	3,2	0,3	3,7	3,8
Udziału ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej [%]		2002-2009	4,1	2,6	2,2	1,8	3,7	3,8	1,1
Udziału ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków (dane dla wsi) [%]		1995-2005	55,8	35,1	65,0	43,3	217,5	45,2	10,9
Liczby nowych budynków mieszkalnych oddanych do użytk. [na 1000 mieszk.]		2004-2009	5,7	8,9	17,6	6,3	11,4	5,0	8,8
Liczby mieszkań ogółem		2002-2009	1,9	1,6	1,7	1,6	1,2	1,8	1,6
Aptek ogółem na 10 tys. mieszkańców		1995-2009	3,8	4,1	3,8	4,1	4,3	4,6	4,5
Domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic	Liczby instytucji / 10tys. mieszkańców	2003-2009	1,2	2,0	-1,0	-3,6	4,6	2,8	0,0
	Liczby imprez / 1000 mieszkańców		1,2	1,3	-1,1	-1,3	5,0	3,0	0,2
	Liczby uczestników imprez / 1000 mieszk.		1,0	0,3	2,8	-0,8	-1,7	-0,6	1,5

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS

Udział ludności korzystającej z kanalizacji zbliża się do 50% i jest o ponad 10p% wyższy niż średnio w kraju. Najlepsza sytuacja jest w województwie zachodniopomorskim, natomiast najlepszy postęp w zakresie rozwoju sieci kanalizacyjnej jest na Opolszczyźnie i w Wielkopolsce. Rozwój sieci kanalizacyjnej przebiega jednak powoli, gdyż w ostatniej dekadzie przybywa ludności korzystającej z kanalizacji średnio w roku nie więcej niż 1% (tab.8). Na wskaźniki dostępu do kanalizacji bardzo duży wpływ mają miasta-siedziby gmin miejsko-wiejskich. Przeprowadzona analiza wykazała, że we wsiach dostępność do oczyszczalni

ścieków jest znacznie słabsza, tj. w roku 2005 wynosiła 24% (wobec średniej krajowej 20%). Również w tym przypadku najlepsza sytuacja była w zachodniopomorskim (38%), ale w lubuskim i opolskim tylko po 18%. Tak więc w Polsce Zachodniej relatywnie do średniej krajowej lepiej wygląda sytuacja w małych miastach, ale na wsi już niekoniecznie. Rozwój oczyszczalni ścieków obejmujący wsie jest dopiero w fazie początkowej, stąd w latach 1995-2005 udział ludności wiejskiej z nich wzrósł z 5 do 24%.

W ostatnich latach poprawia się sytuacja w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Liczba budynków mieszkalnych oddanych do użytku w ciągu roku wzrosła z poziomu 1,8-1,9/1000 mieszkańców w latach 2004-2006 do 2,6-2,8 w latach 2008-2009, co potwierdzają wskaźniki w tabeli 8. Liderem w tym zakresie jest województwo wielkopolskie, a w latach 2008-2009 również dolnośląskie. Jedynie na Opolszczyźnie w rozpatrywanym okresie nie nastąpił wzrost budownictwa mieszkaniowego. Oczywiście nasilenie budownictwa ma również związek z ogólną koniunkturą gospodarczą w kraju i na świecie, niemniej stwierdzone różnice pomiędzy województwami świadczą o rozwoju ich potencjału społecznego. W efekcie przyrostu budowanych mieszkań w okresie 2002-2009 zwiększyła się w regionie ich liczba o 11,5% (od 8% w województwie opolskim do 13% w wielkopolskim).

Istotnym elementem warunków życia jest infrastruktura społeczna, czego przykładem są apteki. Ich liczba w relacji do liczby mieszkańców jest nieco wyższa niż przeciętnie w kraju i w okresie 1995-2009 wzrosła o około 50%. Najlepsza sytuacja jest na Opolszczyźnie i w Wielkopolsce, natomiast wyraźnie gorsza w województwie zachodniopomorskim. Dynamika przyrostu liczby aptek była znacznie większa w latach 1995-2004 niż po 2004 roku.

Polska Zachodnia charakteryzuje się nieco lepszym niż przeciętnie w kraju dostępem ludności wiejskiej do kultury masowej, w tym do domów i ośrodków kultury oraz klubów i świetlic. Największa, zarówno liczba tych instytucji, jak i imprez w nich organizowanych oraz uczestników w przeliczeniu na liczbę mieszkańców jest w województwach opolskim i zachodniopomorskim. Natomiast dostępność w granicach średniej krajowej jest w województwach lubuskim i wielkopolskim. W latach 2003-2009 nastąpił wyraźny przyrost liczby instytucji kultury i imprez w województwach wielkopolskim i opolskim, natomiast spadek w lubuskim i dolnośląskim. Z kolei za wyjątkiem Dolnego Śląska, w pozostałych województwach nastąpił spadek liczby uczestników imprez kulturalnych, co jest niestety kierunkiem zmian odwrotnym niż średnio w kraju. Potwierdzają to również badania

ankietowe², z których wynika że społeczności wiejskie są bardziej zainteresowane uczestnictwem w imprezach sportowych niż kulturalnych.

Generalnie w Polsce Zachodniej struktura ludności wiejskiej według poziomu wykształcenia w 2002 roku była podobna do przeciętnej w kraju. Jedyna różnica to większy udział osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym kosztem osób słabiej wykształconych (tab. 9). Najwięcej osób posiadało wykształcenie podstawowe lub mniej (42% osób w wieku 15 lat i więcej), następnie zasadnicze zawodowe (32%) a potem średnie (22%).

Tabela 9. Poziom wykształcenia ludności w wieku 15 lat i więcej (dane dla wsi)

Wyszczególnienie		Polska	Polska Zachodnia	dolnośląskie	lubuskie	opolskie	wielkopolskie	zachodniopomorskie
Struktura ludności wg poziomu wykształcenia w 2002 roku [%]	wyższe	4,3	4,2	4,1	4,1	4,0	4,2	4,3
	policealne i średnie	22,4	21,9	24,2	23,4	20,6	21,3	20,3
	zasadnicze zawodowe	29,2	31,7	30,4	30,7	32,7	34,0	27,5
	podstawowe i mniej	44,1	42,2	41,3	41,8	42,7	40,5	47,9
Zmiana struktury ludności wg poziomu wykształcenia w latach 1988-2002 [p%]	wyższe	2,5	2,3	2,2	2,1	2,1	2,4	2,0
	policealne i średnie	9,3	8,4	9,3	8,3	7,3	8,9	7,3
	zasadnicze zawodowe	5,0	4,9	4,2	5,7	2,8	6,2	4,8
	podstawowe i mniej	-16,8	-15,6	-15,7	-16,1	-12,2	-17,5	-14,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS

W latach 1988-2002 ponad dwukrotnie wzrosła liczba osób z wykształceniem wyższym, o ponad 50% ze średnim i policealnym oraz w nieznacznym stopniu z zasadniczym zawodowym. Wobec znacznej poprawy poziomu wykształcenia ludności obserwowanej w Polsce w pierwszej dekadzie XXI wieku należy się spodziewać, że również dotyczy to wsi, ale raczej w mniejszym stopniu, czego dowodzi na przykład zdecydowanie mniejsza liczba studiującej młodzieży wiejskiej, oraz emigracja do miast osób kończących studia, szczególnie kobiet. Należy również zauważyć, że przeciętnie w kraju w okresie 1988-2002 ludność wiejska "nadrabiała" opóźnienie w strukturze wykształcenia w stosunku do Polski Zachodniej.

² Przeprowadzone przez autorów niniejszego opracowania na obszarach wiejskich przygranicza z Niemcami w 2010 roku

Województwa relatywnie szybciej poprawiające strukturę wykształcenia ludności wiejskiej to wielkopolskie i dolnośląskie, a więc dysponujące dużymi ośrodkami akademickimi. Natomiast wolniej zachodniopomorskie i opolskie.

W 2002 roku współczynnik aktywności zawodowej ludności wiejskiej w wieku 15 lat i więcej wynosił 56% i był o 1p% niższy niż przeciętnie w kraju. Najbardziej aktywna ludność wiejska była w Wielkopolsce (58%) a najniższa na Opolszczyźnie (54%).

Ze względu na większe powiązanie ludności wiejskiej z pozarolniczym rynkiem pracy w Polsce Zachodniej mamy do czynienia z relatywnie dużym bezrobociem rejestrowanym. W 2002 roku za wyjątkiem Wielkopolski było ono wyższe niż w kraju, najwyższe w zachodniopomorskim (33%) i lubuskim (29%) przy średniej krajowej 20%. W tych dwóch województwach wysokie bezrobocie na wsi dotyczy w szczególności ludności zamieszkałej na obszarach popegerowskich. W efekcie wskaźnik zatrudnienia na wsi Polski Zachodniej wynosił zaledwie 42,5% i był już o blisko 3p% niższy niż średnio w kraju. W zakresie wskaźnika zatrudnienia są jednak w regionie duże dysproporcje; województwo wielkopolskie 47,5%, opolskie 42,5%, dolnośląskie 39,5%, lubuskie 38,5% i zachodniopomorskie 36,0%. W zasadzie można mówić o dobrej sytuacji w zakresie zatrudnienia ludności wiejskiej w Wielkopolsce, przeciętnej na Opolszczyźnie i złej w dolnośląskim, zachodniopomorskim i lubuskim.

Tabela 10. Aktywność ekonomiczna (dane dla wsi)

Wskaźnik	okres	jedn. miary	Polska	Polska Zachodnia	dolnośląskie	lubuskie	opolskie	wielkopolskie	zachodniopomorskie	
Aktywność ekonomiczna ludności w wieku 15 lat i więcej (wieś)	2002	%	wsp. akt. zawodowej	56,3	55,6	54,5	54,1	53,5	57,8	54,2
			stopa bezrobocia rejestr.	19,8	23,6	27,6	28,8	20,6	17,9	33,4
			wskaźnik zatrudnienia	45,2	42,5	39,5	38,5	42,5	47,5	36,1
Zmiana współczynnika aktywności zawodowej	1988-2002	p%	-15,6	-11,8	-13,9	-13,9	-16,1	-8,2	-12,3	
Średnioroczna zmiana stopy bezr. rejestr. [% ludności w wieku prod.]	2003-2009	p%	-1,1	-1,2	-1,4	-1,4	-0,9	-1,1	-1,6	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS

Jak wobec tego zmieniała się sytuacja w zakresie aktywności zawodowej ludności wiejskiej regionu w pierwszej dekadzie okresu transformacji gospodarki. Porównanie danych z lat 1988 i 2002 wskazuje na to, że nastąpiło zmniejszenie współczynnika aktywności zawodowej ludności w wieku 15 lat i więcej z 67,4 do 55,6%. Należy jednak zaznaczyć, że i tak był to spadek mniejszy niż przeciętnie w kraju. Wyróżnia się w tym zakresie

województwo opolskie ze spadkiem aż o 16p% i wielkopolskie (spadek tylko o 8p%). Stosunkowo mały spadek aktywności zawodowej ludności wiejskiej Wielkopolska zawdzięcza relatywnie małemu udziałowi sektora państwowego w rolnictwie i jednocześnie relatywnie wysokiemu poziomowi rozwoju rolnictwa i jedynie niewielkiej jego ekstensyfikacji po zmianie systemu społeczno-gospodarczego.

Stopa bezrobocia na rozpatrywanym obszarze jeszcze w latach 2003-2005 była wyższa niż przeciętnie w kraju, ale dzięki większej dynamice spadku, szczególnie po 2004 roku jest obecnie niższa niż w kraju. Stało się tak dzięki emigracjom zarobkowym za granicę ludzi młodych, szczególnie nasilonym po 2004 roku, ale też dzięki poprawie ogólnej koniunktury gospodarczej. Lepsze wykorzystanie tych szans dobrze świadczy o potencjale rozwojowym tutejszej ludności. Sytuacja na rynku pracy w rozpatrywanym regionie jest zróżnicowana. Większe powiązanie ludności wiejskiej Polski Zachodniej z pozarolniczym rynkiem pracy skutkuje tym, że w trzech jego województwach (zachodniopomorskie, lubuskie i dolnośląskie) bezrobocie rejestrowane utrzymuje się nadal na poziomie nieco wyższym niż przeciętnie w kraju. Optymistyczny jest natomiast fakt - jak już wspomniano - szybszego spadku bezrobocia po roku 2004 we wszystkich województwach regionu niż przeciętnie w kraju.

W 2002 roku udział gospodarstw domowych na wsi utrzymujących się głównie z pracy poza własnym gospodarstwem rolnym był we wszystkich województwach regionu stosunkowo wyrównany (41-43%), przy średniej krajowej 39%. Natomiast udział utrzymujących się głównie z pracy w swoim gospodarstwie rolnym był mocno zróżnicowany. Mianowicie w województwie wielkopolskim wynosił aż 18%, opolskim i dolnośląskim 8-9%, zachodniopomorskim 7% i lubuskim 6% (średnia krajowa 14%). W efekcie przeciętnie 54% wiejskich gospodarstw domowych utrzymywało się głównie z pracy, ale z pracy we własnym gospodarstwie rolnym tylko 11% (tab. 11).

Tabela 11. Źródła utrzymania (dane dla wsi)

Wskaźnik		okres	jedn. miary	Polska	Polska Zachodnia	dolnośląskie	lubuskie	opolskie	wielkopolskie	zachodniopomorskie
Udział gospodarstw domowych według głównego źródła utrzymania	praca razem	2002	%	53,3	53,9	50,6	48,7	51,3	61,0	48,0
	praca poza swoim gosp. rolnym (dz. rol.)			39,0	42,5	42,3	42,8	42,5	43,2	40,8
	w swoim gospodarstwie rolnym (dz. rol.)			14,3	11,4	8,3	5,9	8,8	17,8	7,2
Udział gosp. domowych (z użyt. ind. gosp. rolnego i dz. rol.) wg głównego źródła utrzymania	praca razem	2002	%	61,6	64,1	58,4	51,2	61,8	74,6	56,0
	praca poza swoim gosp. rolnym (dz. rol.)			33,7	35,2	37,8	36,5	39,1	32,6	33,3
	w swoim gospodarstwie rolnym (dz. rol.)			27,9	28,9	20,6	14,7	22,7	42,0	22,7
Zmiana udziału ludności utrzymującej się głównie	z pracy	1988-2002	p%	-15,8	-13,2	-14,6	-12,7	bd	-10,5	-16,3
	ze źródeł niezarobkowych			11,1	9,3	9,6	8,2	bd	8,1	11,7
	na utrzymaniu			4,7	3,9	5,0	4,5	bd	2,4	4,6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS

Również ludność rolnicza (w gospodarstwach domowych z użytkownikiem gospodarstwa rolnego lub działki rolnej) częściej niż przeciętnie w kraju utrzymywała się z głównie z pracy poza swoim gospodarstwem rolnym, szczególnie w województwie opolskim i dolnośląskim (38-39% gospodarstw domowych). Jedynie w województwie wielkopolskim i zachodniopomorskim na poziomie zbliżonym do średniej krajowej (33%).

Z kolei udział ludności rolniczej utrzymującej się głównie z pracy w swoim gospodarstwie rolnym wskazuje w sposób dobitny na cechy strukturalne i kondycję rolnictwa w regionie. W Wielkopolsce dla 42% rodzin rolniczych praca we własnym gospodarstwie rolnym była głównym źródłem dochodów, z kolei w województwach zachodniopomorskim, opolskim i dolnośląskim dla 21-23% a w lubuskim tylko dla 15%. W efekcie przeciętna wartość dla Polski Zachodniej wynosiła 29%.

Pomimo tego, że przeciętnie w regionie udział gospodarstw domowych na wsi utrzymujących się głównie ze źródeł niezarobkowych jest niższy niż średnio w kraju, to jednak w trzech województwach jest on wyraźnie wyższy od średniej krajowej. Niepokojąca jest sytuacja w województwie lubuskim i zachodniopomorskim, gdzie 49% gospodarstw domowych na wsi utrzymuje się głównie ze źródeł niezarobkowych, niewiele mniej bo 47% w dolnośląskim. W województwie lubuskim, ze względu na słabe gleby, ale też rozdrobnienie gospodarstw rolnych również 48% ludności rolniczej na wsi utrzymuje się głównie ze źródeł niezarobkowych.

Niestety znaczenie pracy jako głównego źródła utrzymania w regionie, podobnie jak przeciętnie w kraju w latach 1988-2002 spadło (tab. 11). W 1988 roku utrzymujący się

głównie z pracy stanowili 44% ludności wiejskiej, a w 2002 już tylko 31%. Należy zaznaczyć, że średnio w kraju ten spadek był jeszcze głębszy (z 47 do 31%). Przybyło zatem gospodarstw utrzymujących się głównie ze źródeł niezarobkowych (o 9p%), jak i na utrzymaniu (o 4 p%). W latach 1988-2002 udział utrzymujących się z pracy najsilniej zmniejszył się w województwie zachodniopomorskim (z 43% do 26%) a najmniej w wielkopolskim (z 44 do 34%). Okres transformacji pogorszył więc strukturę źródeł utrzymania ludności wiejskiej, szczególnie na obszarach o dużych problemach w restrukturyzacji rolnictwa.

3.3. ZMIANY GOSPODARCZE

Liczba podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w systemie REGON na 1000 mieszkańców w wieku produkcyjnym na obszarach wiejskich Polski Zachodniej w 2009 roku wynosiła 132, więcej niż przeciętnie w kraju (115). W całym okresie 1995-2009 nastąpił przyrost liczby podmiotów o 84%, ale po 2004 roku już tylko o 6% (w województwie lubuskim nawet ubytek).

Najwyższa aktywność gospodarcza ludności wiejskiej jest w województwie zachodniopomorskim (153 podmioty), natomiast najniższa na południu regionu (dolnośląskie 124, opolskie 121). Jednak w ostatnim województwie nastąpiła najwyższa dynamika przyrostu liczby podmiotów, gdyż w okresie wyjściowym (połowa lat 90-ych) można mówić o zapóźnieniu Opolszczyzny w tym zakresie.

Również więcej niż przeciętnie w kraju jest (2009r) podmiotów zaliczanych do usług rynkowych (sekcje I-Q). W tym przypadku najwięcej podmiotów jest również w województwie zachodniopomorskim.

Średnioroczną dynamikę zmian liczby podmiotów przedstawiono w tabeli 12. Należy zaznaczyć, że po 2004 roku dynamika przyrostu liczby podmiotów usług rynkowych była większa niż ogółem.

Tabela 12. Wartość średniorocznych zmian wskaźników przedsiębiorczości w latach 1995-2009 (dane dla gmin miejsko-wiejskich i wiejskich) [%]

Wskaźnik	Polska	Polska Zachodnia	dolnośląskie	lubuskie	opolskie	wielkopolskie	zachodniopomorskie
Podmioty gosp. zarejestr. w REGON ogółem na 1000 ludn. w wieku prod.	13,0	13,1	13,7	11,1	17,0	11,8	14,7
Podmioty gosp. zarejestr. w REGON w sekcjach I-Q na 1000 ludn. w wieku prod.	11,9	12,9	13,7	10,0	17,2	11,1	15,0
Relacja sumy pod. od nieruch. oraz doch. od osób fiz. i prawn. do podatku rolnego	6,3	6,4	5,8	3,6	4,1	10,4	3,8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS

O strukturze funkcjonalnej obszarów wiejskich pośrednio może świadczyć struktura dochodów gminy, m.in. relacja sumy wartości podatków od nieruchomości i udziału w podatkach od osób fizycznych i prawnych w stosunku do podatku rolnego. W regionie przeciętnie wynosi ona 12; najwięcej w Wielkopolsce (15). Na przykładzie tego województwa (raczej słabe gleby) należy jednak zdać sobie sprawę, że nie zawsze wysokość podatku rolnego jest proporcjonalna do rozmiarów prowadzonej produkcji rolnej. Stąd bardziej interesująca jest analiza zmian w czasie powyższego wskaźnika. Mianowicie w okresie 1995-2009 wzrósł on w regionie o 88%, najsilniej w województwie wielkopolskim (o 145%) a najslabiej w lubuskim, zachodniopomorskim i opolskim (odpowiednio o 51%, 53% i 58%). Wskaźniki te świadczą o zróżnicowaniu tempa rozwoju funkcji pozarolniczych na obszarach wiejskich poszczególnych województw.

W okresie po 2004 roku średnie tempo wzrostu powyżej rozpatrywanego wskaźnika było blisko 3-krotnie niższe. Najwyższe w Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku. Natomiast w województwie opolskim praktycznie wystąpiła stagnacja, a w lubuskim nawet regres.

W latach 1995-2005 w Polsce Zachodniej nastąpił jedynie niewielki spadek powierzchni gruntów użytkowanych rolniczo (o 1,3 p%), najwięcej w województwie dolnośląskim. Na tle przeciętnej krajowej w Polsce Zachodniej w strukturze użytków rolnych jest duży udział gruntów ornych kosztem trwałych użytków zielonych i sadów. Tych ostatnich ubywa, co jest tendencją odwrotną niż przeciętnie w kraju. W okresie 1995-2005 przyrost udziału gruntów ornych w Polsce Zachodniej wyniósł blisko 5p%, największy w województwach opolskim i dolnośląskim. Największym udziałem gruntów ornych charakteryzuje się województwo opolskie (89%), a najmniejszym (77%) lubuskie. Duży udział gruntów ornych kosztem łąk i pastwisk w rozpatrywanym regionie jest konsekwencją

relatywnie niskiej obsady bydła. Niższy jest w tych częściach regionu, gdzie są słabe warunki glebowo-klimatyczne i w konsekwencji ekstensywne rolnictwo (woj. lubuskie).

Polska Zachodnia charakteryzuje się bardzo wysokim udziałem zbóż w strukturze zasiewów (70%). Zdecydowanie najwyższy jest on w Wielkopolsce (76%) a najniższy w województwach zachodniopomorskim i lubuskim (odpowiednio 61 i 62%).

Również wyższy od przeciętnej krajowej jest udział pszenicy w zasiewach. Ze względu na dobre warunki glebowo-klimatyczne w województwie dolnośląskim i opolskim przekracza on 1/3 zasiewów. Natomiast w lubuskim i wielkopolskim wynosi zaledwie 13-17%.

Dzięki dość łagodnym zimom w tej części kraju, również udział rzepaku ozimego jest relatywnie wysoki (7,5%), w tym w województwach opolskim, dolnośląskim i zachodniopomorskim 9-11%.

W Polsce Zachodniej w okresie 1995-2005 nastąpił wzrost udziału zbóż w strukturze zasiewów o 7p% kosztem spadku udziału ziemniaków, rzepaku, buraków cukrowych oraz kukurydzy na zielonkę.

Plony większości upraw rolnych są w Polsce Zachodniej wyższe niż przeciętnie w kraju (nawet do 15%). Zdecydowanie najwyższe plony uzyskują rolnicy na Opolszczyźnie, a następnie na Dolnym Śląsku, np. plony zbóż w 2005 roku wynosiły tam odpowiednio 4,9 i 4,4dt/ha, podczas gdy w pozostałych województwach regionu 3,3-3,5dt/ha a przeciętnie w kraju 3,2 dt/ha. Roczne tempo przyrostu plonów w latach 1995-2005 wynosiło w przypadku zbóż około 1%, ziemniaków 1,5% i rzepaku 2%. Stosunkowo niską dynamikę w tym czasie osiągnęło województwo wielkopolskie.

W Polsce Zachodniej obsada bydła (pogłowie w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych) jest o około 30% niższa niż przeciętnie w kraju, a krów nawet o 40%. Z kolei obsada trzody chlewnej jest o 30% wyższa. Powyższe wskaźniki determinują wspomniany już wcześniej niski udział trwałych użytków zielonych w użytkach rolnych.

Tabela 13. Wskaźniki zmian w produkcji rolnej

Wskaźnik		okres	jedn. miary	Polska	Polska Zachodnia	dolnośląskie	lubuskie	ppolskie	wielkopolskie	zachodniopomorskie
Zmiana powierzchni użytków rolnych	gm. m-w i w	1995-2005	p%	-2,1	-1,3	-0,3	-0,9	-0,6	-1,7	-2,1
Struktura użytków rolnych	grunty orne	2005	%	76,8	83,6	82,9	76,8	89,4	84,9	82,5
	sady			1,9	0,7	0,7	0,6	0,2	1,0	0,5
	łąki i pastwiska			21,3	15,7	16,4	22,6	10,4	14,1	17,0
Zmiana struktury użytków rolnych	grunty orne	1995-2005	p%	0,1	4,6	8,4	2,9	7,5	2,2	4,3
	sady			0,3	-0,1	-0,1	-0,2	-0,5	0,0	-0,1
	łąki i pastwiska			-0,4	-4,5	-8,3	-2,7	-7,0	-2,2	-4,2
Udział wybranych upraw w strukturze zasiewów	Zboża razem	2005	%	68,1	69,5	67,9	62,4	71,7	76,2	61,4
	pszenica			18,1	21,8	31,5	16,5	31,5	13,3	23,9
	Ziemniaki			4,8	3,4	3,5	3,3	2,2	4,1	2,9
	Buraki cukrowe			2,3	2,9	3,3	0,9	4,0	3,6	1,5
	Rzepak i rzepik			4,5	7,5	9,0	4,4	11,4	5,0	9,7
Zmiana udziału wybranych upraw w strukturze zasiewów	Zboża razem	1995-2005	p%	7,8	6,8	4,9	11,7	8,0	6,4	6,8
	pszenica			1,3	1,6	-1,3	4,5	0,6	-0,7	6,9
	Ziemniaki			-5,9	-3,2	-3,4	-0,8	-4,4	-4,1	-1,7
	Buraki cukrowe			-0,4	-0,8	-1,3	-1,1	-2,2	-0,2	-0,5
	Rzepak i rzepik			0,3	-1,2	-5,7	-0,8	-5,4	0,9	1,3
Płony wybranych upraw w strukturze zasiewów	Zboża razem	2005	dt/ha	3,2	3,8	4,4	3,3	4,9	3,5	3,5
	pszenica			4,0	4,5	4,6	3,7	5,3	4,4	4,3
	Ziemniaki			17,6	19,5	21,6	18,9	21,3	18,0	20,3
	Buraki cukrowe			41,6	45,6	50,9	36,5	46,5	43,7	43,5
	Rzepak i rzepik			2,6	2,8	2,9	2,8	2,5	3,1	2,5
Zmiana plonów wybranych upraw w strukturze zasiewów	Zboża razem	1995-2005	dt/ha	0,2	0,3	0,6	0,3	1,1	-0,1	0,4
	pszenica			0,4	0,4	0,3	0,2	1,2	0,0	0,7
	Ziemniaki			1,2	2,4	3,8	4,1	1,9	1,3	3,8
	Buraki cukrowe			7,0	9,4	14,2	5,5	6,3	8,8	7,9
	Rzepak i rzepik			0,3	0,5	0,4	0,8	0,0	0,5	0,7
Obsada inwentarza żywego	bydło ogółem	2005	szt./100 ha	29,6	21,5	9,9	11,8	21,1	38,9	9,1
	krowy			15,4	8,8	4,5	5,3	8,8	15,3	4,0
	trzoda chlewna			102,8	133,2	39,4	43,6	133,1	268,7	46,0
Zmiana obsady inwentarza żywego	bydło ogółem	1995-2005	UR	-9,9	-8,7	-10,7	-4,9	-18,0	-5,4	-9,2
	krowy			-4,1	-3,1	-3,8	-1,5	-6,4	-2,0	-3,2
	trzoda chlewna			-8,9	-10,7	-32,3	-31,5	9,6	15,1	-32,2
Zmiana ilości wyprodukowanego mleka		1995-2005	%	2,4	-3,9	-33,2	-18,8	-8,1	18,0	-37,1
Wydajność mleczna krów		2005	l	4257	4841	4705	4605	5981	4731	4545
Zmiana wydajności mlecznej krów		1995-2005	l	982	1107	871	181	2217	1181	535
Udział mleka przeznaczanego na rynek		2005	%	74,2	82,6	76,1	76,1	86,0	83,3	85,0
Zmiana udziału mleka przeznaczanego na rynek		1995-2005	p%	63,0	26,8	31,5	23,4	39,4	22,5	23,1
Produkcja globalna rolnictwa (w cenach stałych)		2008	zł/ha UR	4 886	4 677	3 868	3 226	4 924	6 370	3 223
Zmiana produkcji globalnej rolnictwa (w cenach stałych)		2002-2008		1 346	1 031	790	771	1 048	1 347	856
Udział produkcji towarowej (w globalnej)		2008	%	64	71	68	68	66	72	77
Zmiana udziału produkcji towarowej (w globalnej)		2002-2008	p%	1	3	-3	1	-1	5	6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS

Pogłowie bydła w okresie transformacji w regionie sukcesywnie spadało, co wynikało głównie z likwidacji PGR-ów. Spadek ten był nieco głębszy niż przeciętnie w kraju i w okresie 1995-2005 w przypadku bydła wyniósł 29% a trzody chlewniej 7%.

W zakresie obsady inwentarza żywego wyróżniają się jednak województwa wielkopolskie i opolskie. W pierwszym przypadku obsady są wyższe niż przeciętnie w kraju; bydła o około 30% a trzody chlewnej o 15%. Z kolei na Opolszczyźnie obsada bydła jest jedynie nieco niższa od średniej krajowej, a trzody nieco wyższa. Natomiast pozostałe województwa nie odbudowały spadku pogłowia inwentarza żywego po zlikwidowanych państwowych gospodarstwach rolnych. Obsada bydła jest w nich na poziomie około 40% średniej krajowej (ta z kolei na tle większości krajów UE nie jest wysoka), krów około 30% a trzody chlewnej 40% (tab. 13).

W rozpatrywanym okresie wzrosła jednak w regionie wydajność mleczna krów (z 3700 na 4800 litrów), dzięki czemu produkcja mleka spadła tylko nieznacznie, a w Wielkopolsce nawet wzrosła o 18%.

Udział mleka produkowanego na rynek, tradycyjnie w Polsce Zachodniej był znacznie wyższy niż średnio w kraju, pomimo tego w okresie 1995-2005 wzrósł z 56 do 83%. Wiąże się to z postępującą koncentracją produkcji mleka w dużych stadach krów, wymuszoną przez wzrost wymagań co do jakości tego surowca.

Produkcja globalna rolnictwa w przeliczeniu na 1 ha UR w Polsce Zachodniej jest o około 4% niższa niż średnio w kraju, produkcja końcowa na tym samym poziomie a towarowa o około 5% wyższa. W okresie 2002-2008 nastąpił wzrost w/wym. kategorii produkcji o ponad 30% (w cenach stałych), co daje przeciętny roczny przyrost o 5%. Powyższe wskaźniki są najwyższe w Wielkopolsce, np. produkcja towarowa rolnictwa / ha UR jest w tym województwie wyższa ponad dwukrotnie niż w województwie lubuskim, o 85% niż w zachodniopomorskim, o 74% niż w dolnośląskim i o 41% niż w opolskim.

W Polsce Zachodniej w 2007 roku był znacznie większy udział gospodarstw dużych niż przeciętnie w kraju. Gospodarstwa duże powyżej 40 ESU stanowiły tu 1,7% (przeciętna krajowa to 0,8%) a średnie 8-40 ESU stanowiły 14,4% (w kraju 9,5%). Największy udział dużych gospodarstw pod względem wielkości produkcji występował w województwach wielkopolskim i zachodniopomorskim. Z kolei województwo dolnośląskie charakteryzowało się największym rozdrobnieniem rolnictwa pod tym względem, nawet nieco silniejszym niż przeciętnie w kraju. Należy zaznaczyć, że nie wynika to ze struktury obszarowej gospodarstw, ale z relatywnie ekstensywnej produkcji rolnej, głównie zwierzęcej w tym województwie (tab. 14).

Tabela 14. Wskaźniki zmian struktury obszarowej gospodarstw rolnych

Wskaźnik	okres	jedn. miary	Polska	Polska Zachodnia	Łódzkie	Lubuskie	opolskie	wielkopolskie	zachodniopomorskie	
Struktura gosp. rolnych wg wielkości ekonomicznej	do 8 ESU	2007	%	89,7	83,9	91,1	91,3	87,8	75,8	83,7
	8 - 40 ESU			9,5	14,4	8,0	7,4	10,6	21,8	14,4
	powyżej 40 ESU			0,8	1,7	0,9	1,3	1,6	2,4	1,9
Zmiana liczby gospodarstw rolnych	Ogółem 1 ha i więcej	2000-2009	rok 2000 = 100	93,8	98,2	93,8	108,9	96,3	99,0	97,7
	1,0-4,99			95,1	101,4	101,7	117,6	103,5	98,8	92,7
	5,0-9,99			87,2	93,0	73,5	138,7	83,6	100,9	88,1
	10,0-19,99			90,4	87,6	85,8	73,3	94,4	90,5	81,6
	20,0-49,99			109,0	101,2	113,7	65,4	75,8	105,6	126,6
	50,0-99,99			189,3	185,2	130,7	148,3	194,5	197,7	248,0
	100 i więcej			140,3	142,8	139,4	170,5	140,0	151,6	127,5
Struktura gosp. rolnych wg grup obszarowych	1,0-4,99	2009	%	57,1	47,4	56,2	57,4	53,1	40,6	42,8
	5,0-9,99			22,1	21,7	19,7	20,1	18,2	25,7	15,6
	10,0-19,99			13,8	18,1	13,4	12,1	15,8	22,4	18,3
	20,0-49,99			5,5	8,8	7,1	6,1	8,9	8,7	14,3
	50,0-99,99			1,0	2,5	2,0	2,3	2,6	1,7	6,0
	100 i więcej			0,5	1,5	1,6	2,0	1,4	0,9	3,0
Zmiana struktury gosp. rolnych wg grup obszarowych	1,0-4,99	2002-2009	p%	0,8	1,4	4,3	4,1	3,6	0,2	-2,3
	5,0-9,99			-1,7	-1,2	-5,5	4,3	-2,7	0,4	-1,7
	10,0-19,99			-0,5	-2,2	-1,2	-5,8	-0,3	-2,2	-3,6
	20,0-49,99			0,7	0,3	1,3	-4,0	-2,4	0,5	3,3
	50,0-99,99			0,5	1,2	0,6	0,6	1,3	0,8	3,6
100 i więcej	0,2	0,5	0,5	0,8	0,5	0,3	0,7			
Struktura UR według grup obszarowych gospodarstw rolnych	do 20 ha	2005	%	57,4	36,6	37,7	34,5	35,1	45,7	19,5
	20 - 49,99 ha			18,5	18,8	16,5	15,7	19,1	22,9	14,8
	50 ha i więcej			24,1	44,6	45,8	49,8	45,8	31,4	65,7
Zmiana struktury UR według grup obszarowych gospodarstw rolnych	do 20 ha	1996-2005	p%	-7,3	-5,4	-5,2	4,0	-11,9	-9,0	-3,4
	20 - 49,99 ha			6,7	5,7	4,9	3,7	6,8	7,9	2,4
	50 ha i więcej			0,6	-0,3	0,3	-7,7	5,1	1,0	1,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS

Porównanie danych na temat struktury gospodarstw według ich ekonomicznej wielkości za lata 2005 i 2007 wskazują na dalszy stopniowy wzrost koncentracji produkcji rolnej w regionie.

W okresie 2000-2009 nastąpił w regionie znaczny ubytek (o 1/3) liczby działek do 1ha i niewielki ubytek (o 2%) liczby gospodarstw rolnych o powierzchni użytków rolnych 1 ha i więcej. Biorąc pod uwagę zmianę liczby gospodarstw w poszczególnych grupach obszarowych należy stwierdzić, że przybyło o 1% gospodarstw 1-5ha, ubyło o około 10% gospodarstw 5-20ha oraz przybyło o około 60% gospodarstw >50ha. Następuje więc powolna polaryzacja struktury obszarowej gospodarstw rolnych, co należy ocenić

pozytywnie. Nie we wszystkich województwach regionu działo się podobnie. Mianowicie dynamika przyrostu gospodarstw >50ha była relatywnie niska w województwie dolnośląskim a tutejszy oddział ANR ma problemy z rozdysponowaniem gruntów popegerowskich. Nawet Wielkopolska dysponująca mniejszym areałem tych gruntów wykazuje wyższą dynamikę przyrostu liczby gospodarstw >50ha. Z kolei województwo lubuskie wykazuje bardzo wyraźny przyrost liczby gospodarstw 1-10ha kosztem 10-50ha, co wskazuje na regres tamtejszego rolnictwa.

Struktura gospodarstw rolnych według grup obszarowych w Polsce Zachodniej jest w dalszym ciągu rozdrobniona. Kształtuje się ona następująco: 1-5 ha 47%, 5-10 ha 22%, 10-20 ha 18%, 20-50 ha 9%, 50-100 ha 2,5% i powyżej 100 ha 1,5%. Najkorzystniejsza sytuacja jest w zachodniopomorskim (udział gospodarstw 20-100 ha 20%, a powyżej 100 ha 3%). Z kolei Wielkopolska charakteryzuje się relatywnie dużym udziałem gospodarstw 5-20 ha a małym 1-5 ha i powyżej 50 ha. W województwach lubuskim, dolnośląskim i opolskim można mówić o rozdrobnieniu struktury gospodarstw rolnych według grup obszarowych, gdyż jest tam relatywnie duży udział gospodarstw 1-5 ha kosztem grupy 10-20ha.

Poza województwem zachodniopomorskim w regionie zbyt duża część użytków rolnych (około 1/3 a w Wielkopolsce nawet prawie 1/2) jest użytkowana w dość małych gospodarstwach rolnych (do 20 ha). W związku z tym większość tych producentów ma problemy na rynku zbytu produktów rolnych oraz nie jest w stanie utrzymać się z pracy w gospodarstwie rolnym. W latach 1996-2005 nastąpiło jednak (za wyjątkiem województwa lubuskiego) przesunięcie znacznej części UR z grupy do 20ha do grupy gospodarstw 20-50ha, a na Opolszczyźnie również do grupy powyżej 50ha. Tak więc sytuacja w zakresie struktury użytków rolnych według grup obszarowych gospodarstw jest w chwili obecnej niezbyt korzystna, ale zmiany występujące w ostatnich latach w obrocie gruntami (obróć pomiędzy rolnikami) stopniowo ją poprawiają.

Udział gospodarstw domowych utrzymujących się z pracy w rolnictwie, a w szczególności z pracy w swoim gospodarstwie rolnym jest w Polsce Zachodniej wyraźnie niższy niż przeciętnie w kraju (tab. 15). Są to jednak wartości wyższe niż w krajach Zachodniej Europy. Należy jednak zauważyć, że w województwach dolnośląskim, lubuskim i zachodniopomorskim udział ten jest znacznie niższy (2,1-2,3%). Jest to jednak związane ze stosunkowo ekstensywnym rolnictwem w tych województwach, szczególnie w zakresie produkcji zwierzęcej.

Cechą charakterystyczną Polski Zachodniej jest stosunkowo mały ubytek udziału gospodarstw domowych wraz z użytkownikiem gospodarstwa rolnego (działki rolnej), który w latach 1988-2002 wyniósł tylko niespełna 7 p%. Stosowany obecnie system dopłat bezpośrednich może to zjawisko utrwalić.

Dane PSR 2002 wskazują że w Polsce Zachodniej 24% gospodarstw rolnych nie prowadziło działalności rolniczej, 66% prowadziło wyłącznie produkcję rolną a 10% jednocześnie działalność rolniczą i pozarolniczą. Są to proporcje zbliżone do średniej krajowej. Pozytywnie wyróżnia się Wielkopolska, gdzie jedynie 15% gospodarstw nie prowadziło produkcji rolnej, 73% prowadziło wyłącznie działalność rolniczą i 12% jednocześnie rolniczą i nierolniczą.

W okresie 1996-2002 zmieniła się znacznie struktura gospodarstw rolnych według celu produkcji. Mianowicie wzrósł udział gospodarstw nie prowadzących produkcji rolniczej z 2 do 18%, zmalał udział gospodarstw produkujących wyłącznie lub głównie na potrzeby własne z 38 do 29% i nieco zmalał udział gospodarstw produkujących głównie na rynek (z 60 na 53%).

Tymczasem średnio w kraju spadek udziału gospodarstw produkujących głównie na rynek był mniejszy (tylko o 4 p%), tym samym nieco większy był ubytek produkujących wyłącznie lub głównie na potrzeby własne. Tak więc rolnictwo Polski Zachodniej bardziej ukierunkowane na rynek silniej odczuło skutki zderzenia z realiami gospodarki rynkowej pod koniec lat 90-ych.

Gospodarstwa domowe z użytkownikiem gospodarstwa rolnego (działki rolnej) w Polsce Zachodniej w 2002 roku najczęściej utrzymywały się głównie ze źródeł niezarobkowych (34% gospodarstw domowych), następnie z pracy najemnej (29%) a dopiero w trzeciej kolejności z działalności rolniczej (24%). W kraju średnio było podobnie, jedynie z działalności rolniczej nieco mniej, bo 22%. Wyróżnia się z jednej strony Wielkopolska (źródła niezarobkowe tylko 25%, praca najemna 28%, działalność rolnicza aż 32%), a z drugiej strony województwo lubuskie (źródła niezarobkowe aż 45%, praca najemna 30%, działalność rolnicza tylko 12%).

Udział pracujących w sektorze I (rolnictwo, leśnictwo, rybactwo, rybołówstwo, górnictwo i kopalnictwo) w Polsce Zachodniej w 2008 roku wynosił 11,6% wobec średnie krajowej 15,6%. W Wielkopolsce i na Opolszczyźnie udział ten był zbliżony do średnie

krajowej i wynosił odpowiednio 15,8% i 15,5%. Natomiast w województwach lubuskim i zachodniopomorskim 8,7% a w dolnośląskim 7,4%.

Liczba pracujących w sektorze I w latach 1999-2003 zmniejszyła się w regionie o 4,2% (średnio w kraju o 1,6%), z kolei w latach 2002-2008 już tylko o 1,3%. Tak więc w ostatnim okresie, głównie wskutek wsparcia rolnictwa środkami UE nastąpiło spowolnienie tempa odpływu zasobów pracy z sektora I. Ponieważ liczba pracujących ogółem w gospodarce regionu w latach 1999-2003 zmniejszyła się aż o 9,8%, nastąpił więc w tym okresie wzrost udziału sektora I w zatrudnieniu. Dopiero wzrost zatrudnienia ogółem w latach 2002-2008 o 12,3% (dzięki poprawie ogólnej koniunktury gospodarczej) przy niewielkim spadku zatrudnienia w sektorze I przyniósł oczekiwane wyraźne zmniejszenie udziału tego sektora w zatrudnieniu. Dane na temat średniorocznych zmian liczby pracujących w sektorze I i jego udziału w zatrudnieniu przedstawiono w tabeli 15. O nominalnej wartości spadku zatrudnienia w sektorze I w całym okresie 1999-2008 trudno mówić ze względu na zmianę w tym okresie metodologii szacowania przez GUS liczby pracujących w rolnictwie.

Dzięki wysokiej pozycji rolnictwa Wielkopolski udział sektora I w wartości dodanej brutto w Polsce Zachodniej jest nieco wyższy niż przeciętnie w kraju. Tempo spadku tego udziału było w okresie 1995-2004 jednak wyższe niż średnie w kraju. Najwyraźniej znaczenie sektora I zmniejszało się w gospodarce województw dolnośląskiego i opolskiego (spadek udziału o ponad połowę) a zdecydowanie słabiej lubuskiego. W tym ostatnim przypadku świadczy to o słabym rozwoju dziedzin pozarolniczych.

Zasoby pracy w rolnictwie Polski Zachodniej zmniejszyły się z 20 osób na 100 ha UR w 1996 roku do 16 osób w 2007 roku (średnio w kraju z 32 do 27). Postęp w tym zakresie jest więc widoczny, ale zbyt powolny ze względu na niestabilną sytuację na pozarolniczym rynku pracy. Najwięcej ludności pracuje w rolnictwie w województwach wielkopolskim i opolskim (20 osób/100 ha UR), pośrednio w dolnośląskim (17 osób), najmniej w lubuskim (13 osób) i zachodniopomorskim (9 osób).

Tabela 15. Zmiany zasobów pracy w rolnictwie i ich uwarunkowania

Wskaźnik	okres	jedn. miary	Polska	Polska Zachodnia	dolnośląskie	lubuskie	opolskie	wielkopolskie	zachodniopomorskie	
Udział gosp. domowych utrzymujących się głównie z pracy w rolnictwie	2002	%	5,9	5,4	3,2	3,2	6,3	8,7	3,9	
			5,0	3,9	2,3	2,1	4,3	6,8	2,2	
Udział gosp. domowych z użytkownikiem gosp. rolnego - działki rolnej (wieś)	2002	%	51,1	39,3	39,8	39,5	38,6	42,4	31,5	
Zmiana udziału gosp. domowych z użytkownikiem gosp. rolnego - dz. rolnej (wieś)	1988-2002	p%	-8,2	-6,6	-5,7	-8,7	-8,4	-7,1	-3,7	
Struktura gospodarstw rolnych wg rodzaju działalności gospodarczej	2002	%	nie prowadzące żadnej dział. gosp.	22	20	24	29	22	12	29
			prowadzące wyłącznie dział. roln.	65	66	61	57	68	73	54
			prowadzące wyłącznie dział. pozarol.	4	4	5	5	2	3	7
			prowadzące dział. roln. i pozarol.	9	10	10	9	8	12	10
Struktura gospodarstw rolnych według celu produkcji	2002	%	nie prowadzące produkcji roln.	17	18	23	28	16	8	31
			prod. wył. na potrzeby własne	11	7	11	13	6	3	7
			prod. głównie na potrzeby własne	25	22	23	26	25	20	19
			prod. głównie na rynek	47	53	43	33	53	69	43
Zmiana struktury gospodarstw rolnych według celu produkcji	1996-2002	p%	nie prowadzące produkcji roln.	15	16	20	23	14	7	25
			prod. wył. na potrzeby własne	0	-3	-4	-10	-5	-1	-8
			prod. głównie na potrzeby własne	-11	-6	-5	-3	-7	-6	-5
			prod. głównie na rynek	-4	-7	-11	-10	-2	0	-12
Struktura gospodarstw domowych (z użytkownikiem gospodarstwa rolnego i działki rolnej) wg głównego źródła dochodów	2002	%	z działalności rolniczej	22	24	19	12	20	34	19
			z pracy najemnej	30	29	30	30	33	28	27
			z działalności pozarolniczej	6	7	7	7	5	6	9
			z niezarobk. źródeł utrzymania	35	34	38	45	36	25	39
			gosp. domowe pozostałe	7	6	6	6	6	7	6
Średnioroczny spadek liczby prac. w sektorze I	1999-2003	%	-0,4	-1,1	-0,7	-1,4	-1,1	-0,8	-2,8	
	2002-2008		-0,2	-0,3	-0,5	-0,2	-0,4	-0,2	-0,4	
Średnioroczna zmiana udziału prac. w sektorze I	1999-2003	p%	0,5	0,3	0,3	0,4	0,7	0,2	0,2	
	2002-2008		-0,3	-0,3	-0,2	-0,2	-0,3	-0,4	-0,2	
Udział sektora I w wartości dodanej brutto	2004	%	5,0	6,0	3,0	5,7	5,8	8,9	5,5	
Zmiana udziału sektora I w wartości dodanej brutto	1995-2004	p%	-3,3	-3,8	-3,9	-1,9	-6,1	-4,4	-3,0	
Siła robocza w gosp. rolnych	w AWU	2007	na 100 ha UR	12,3	7,3	6,9	4,9	7,6	10,3	3,5
	w osobach			27,4	16,2	17,4	13,2	19,6	19,8	8,5
Zmiana siły roboczej w gosp. rolnych	1996-2007			-4,5	-3,7	-3,5	-3,0	-6,5	-4,3	-1,9

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS

Dochody własne gmin miejsko-wiejskich i wiejskich Polski Zachodniej w 2009 roku wynosiły przeciętnie 548 zł/mieszkańca. Jest to o ponad 18% powyżej średniej krajowej.

Najbogatsze gminy były w województwie dolnośląskim (638zł) i zachodniopomorskim (630zł), a najuboższe w opolskim (479zł).

Dynamika wzrostu dochodów własnych gmin (w cenach stałych) w okresie 1995-2009 wyniosła aż 261% (najwyższa w województwie wielkopolskim - 290%, a najniższa w dolnośląskim - 239% i opolskim - 234%). Średnioroczne tempo przyrostu wyniosło w tym okresie 11,5% (tab. 16), natomiast po 2004 roku tylko 7,5%.

Tabela 16. Wartość średniorocznych zmian dochodów gmin miejsko-wiejskich i wiejskich w latach 1995-2009 (skorygowanych o wskaźnik inflacji)

Wskaźnik	Polska	Polska Zachodnia	dolnośląskie	lubuskie	opolskie	wielkopolskie	zachodniopomorskie
Dochodów własnych / 1 mieszkańca	12,9	11,5	10,0	10,9	9,6	13,6	12,5
Dochodów z podatków od nieruch. oraz doch. od osób fiz. i praw. / 1 mieszk. w wieku produkcyjnym	4,7	4,9	4,0	4,9	4,3	5,8	5,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS

Istotną pozycją w dochodach gmin są podatki od nieruchomości oraz udział w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych. Ten składnik dochodów gmin jest zdecydowanie najwyższy w województwie dolnośląskim (611 zł/mieszkańca) wobec średniej w regionie 532zł. Należy jednak zaznaczyć, że w tym województwie dynamika przyrostu tych dochodów gmin była najniższa. Z kolei najniższe podatki z w/wym. tytułów osiągają gminy w województwach lubuskim i opolskim (odpowiednio 466 i 472 zł). Generalnie w regionie tempo przyrostu dochodów gmin z tytułu podatków od nieruchomości łącznie z udziałem w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych było 2,5 krotnie niższe niż ich dochodów własnych.

3.4. ZMIANY PRZESTRZENNE

Analiza przemian strukturalnych ujawniających się w przestrzeni wiejskiej Polski Zachodniej nie należała do łatwych zadań głównie ze względu na ograniczoną liczbę, istotnych z tego punktu widzenia, dostępnych kategorii statystycznych. W szerszym ujęciu, to przede wszystkim stosunkowo długi (piętnastoletni) okres badania uniemożliwił wykorzystanie pewnych cech, ponieważ dane dla nich nie były gromadzone dla każdego roku począwszy od 1995. Nie bez wpływu pozostawał również w części przypadków brak

materiału statystycznego w podziale według statusu administracyjnego, który stanowiłby podstawę przeprowadzenia analizy wyłącznie dla obszarów wiejskich. Dodatkowo, swobodę przy wyborze zmiennych zawęziło też przeznaczenie kilku z nich do badania dynamiki procesów urbanizacyjnych w wymiarze przestrzennym (stanowiącego kolejną część opracowania). Do analizy zmian strukturalnych zachodzących na obszarze badania, opisywanych przez kilka zagadnień dotyczących rozproszenia osadnictwa, struktury użytkowania ziemi, wyposażenia infrastrukturalnego i rozwoju budownictwa mieszkaniowego wybrano następujące zmienne: przeciętną liczbę mieszkańców przypadającą na 1 miejscowość (W1) (dla lat 1996-2009, ze względu na dostępność danych), udział użytków rolnych w ogólnej powierzchni województwa (W2) (tylko dla lat 1995-2005 ze względu na dostępność danych), udział jednej z podstawowych form obszarów chronionych – parków krajobrazowych w ogólnej powierzchni (W3) (dla lat 1996-2009, ze względu na dostępność danych), stosunek długości sieci kanalizacyjnej do sieci wodociągowej (W4) i liczbę mieszkań na km² (W5).

Pierwszy z wybranych wskaźników (W1) pozwolił prześledzić zmiany stopnia rozproszenia osadnictwa na obszarze badania. W latach 1996-2009 zaobserwowano wzrost przeciętnej liczby mieszkańców przypadających na 1 miejscowość na obszarach wiejskich Polski Zachodniej o 8%, który był wyższy niż średnia krajowa wynosząca 5,9% (tab. 17).

A zatem pozytywne z punktu widzenia spójności przestrzennej procesy koncentracji osadnictwa postępowały szczególnie szybko właśnie na Ziemiach Zachodnich, przy czym należy raz jeszcze podkreślić, że obszarami wiejskimi były w tym badaniu gminy wiejskie i miejsko-wiejskie w całości, (a więc razem z miastami), co miało niewątpliwie wpływ na wyniki analizy. Wspomniane procesy koncentracji były najsilniejsze/najdynamiczniejsze w województwie opolskim (24,1%), a w dalszej kolejności w dolnośląskim (13,6%). Najstąbiej ujawniały się one w województwie zachodniopomorskim (2,2%) i wielkopolskim (5,4%). Głównym czynnikiem sprawczym zmian był spadek liczby miejscowości obserwowany we wszystkich województwach badanego regionu, przy czym nie bez wpływu pozostawała tutaj również zmienna metodologia stosowana w rozpatrywanym okresie przez GUS. Obecnie (2009) najkorzystniejszymi warunkami rozwoju pod kątem osadnictwa dysponuje właśnie Opolszczyzna (ponad 660 osób przypadających na 1 miejscowość) oraz Dolny Śląsk (ponad 475 osób), natomiast najwyższe rozproszenie obserwuje się na Pomorzu Zachodnim (282

osoby), podczas gdy wartości wskaźnika dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej są też wyraźnie wyższe (410 osób), niż dla kraju (354 osób).

Tabela 17. Wskaźniki dynamiki cech opisujących zmiany strukturalne w aspekcie przestrzennym w latach 1995-2009 (w %)

Obszary wiejskie	W1	W2	W3	W4	W5
Polska	105,9	97,9	124,2	297,6	114,4
Polska Zachodnia	108,0	98,8	177,5	272,8	114,0
Dolnośląskie	113,6	99,7	125,9	259,4	115,8
Lubuskie	110,6	99,1	133,8	199,7	114,6
Opolskie	124,1	99,4	583,0	293,8	106,1
Wielkopolskie	105,4	98,4	135,0	381,1	114,8
Zachodniopomorskie	102,2	97,9	200,0	187,2	116,8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych GUS

Zmiany struktury użytkowania ziemi opisane zostały przez dwa wskaźniki: udział użytków rolnych w ogólnej powierzchni (W2) i udział parków krajobrazowych w ogólnej powierzchni (W3). Wartości jakie przyjmował pierwszy z nich wskazują na postępujący konsekwentnie, czy wręcz pogłębiający się w ostatnim piętnastoleciu proces zmniejszania się udziału użytków rolnych w ogólnej powierzchni. W niektórych rejonach przeobrażenia te były i są w dalszym ciągu na tyle znaczące, że można mówić o zaniku funkcji rolniczej. Ich główną przyczyną był spadek opłacalności produkcji rolnej zwłaszcza w drobnych gospodarstwach samozaopatrzeniowych. Jednym z rezultatów odchodzenia ludności z rolnictwa do działalności pozarolniczych było porzucanie/odłogowanie ziemi rolniczej, a tym samym wyłączenie jej z użytkowania. Część ziemi nabywana była też przez właścicieli większych gospodarstw, a część odrolniana dla celów budownictwa mieszkaniowego (głównie w najbliższym otoczeniu dużych miast i w rejonach atrakcyjnych turystycznie), a część, przeważnie w strefach dużego rozdrobnienia agrarnego – pozostaje nieużytkowana. W latach 1995-2009 udział użytków rolnych na obszarach wiejskich Polski Zachodniej zmniejszył się o 1,2% (z 56,5% do 55,8%), a sytuacja ta tylko w nieznacznym stopniu różniła się od tendencji ogólnokrajowych (spadek o 2,1%, z 60,5% do 59,3%). Zmiany obserwowane na obszarach wiejskich Polski Zachodniej zachodziły nieco wolniej właśnie ze względu na stosunkowo korzystną strukturę agrarną, warunki naturalne (Opolszczyzna, Pomorze Zachodnie, Wielkopolska) i „młode” demograficznie zasoby pracy sprzyjające rozwojowi rolnictwa, a w efekcie pozwalające na zachowanie/utrzymanie funkcji rolniczej w większym stopniu niż choćby w Małopolsce, na Podlasiu czy Podkarpaciu. W układzie województw największy ubytek użytków rolnych nastąpił w województwie zachodniopomorskim (2,1%) i

w wielkopolskim (1,6%), natomiast stosunkowo nieznaczne zmiany ujawniły się w województwie dolnośląskim (0,3%) i opolskim (0,6%). Analiza wskaźników dynamiki o zmiennej podstawie wykazała natomiast odmienne tendencje obserwowane zarówno na obszarach wiejskich kraju, Polski Zachodniej, jaki i wchodzących w jej skład województw. Po okresie spadków i stabilizacji udziału użytków rolnych w II połowie lat 90. i I połowie kolejnej dekady, w latach 2004-2005 nastąpił wzrost, który w szerszym kontekście wyjaśnić można akcesem Polski do UE i uruchomieniem mechanizmów wsparcia finansowego rolników w ramach WPR. Środki te stanowią często bardzo istotne dodatkowe, poza głównymi, źródło dochodu ludności wiejskiej, nawet wówczas, gdy jedyną ich formą są dopłaty bezpośrednie, a rozmiar gospodarstwa jest niewielki. Warto podkreślić, iż tendencje wzrostowe zanotowano już wcześniej w części województw – opolskim (począwszy od 2000 roku), dolnośląskim i wielkopolskim (od 2003 roku). W ostatnim z analizowanych przekrojów czasowych (2005), najwyższym udziałem użytków rolnych dysponowało województwo wielkopolskie (63,7%), a w dalszej kolejności opolskie (62,8%) i dolnośląskie (59,6%). Stosunkowo niski udział zaobserwowano natomiast w województwach o mniej sprzyjających warunkach przyrodniczych dla gospodarowania rolniczego, w których znaczną powierzchnię zajmowały zbiorowiska leśne – w lubuskim i zachodniopomorskim (odpowiednio 39,6% i 49,3%).

Wybór parków krajobrazowych – jednej z trzech kluczowych obok parków narodowych i rezerwatów powierzchniowych form ochrony przyrody – do analizy zmian struktury użytkowania gruntów nie był przypadkowy (W3). Podyktowany został następującymi przesłankami – parki krajobrazowe obejmują zwykle większe powierzchnie, (a więc mają swój widoczny wyraz w przestrzeni), ich powierzchnia charakteryzuje się wysoką dynamiką wzrostu w badanym okresie (zwłaszcza w latach 90., choć pierwsze parki powoływano już w latach 70.), a ponad to w stosunkowo najmniejszym stopniu podlegają niełatwym do interpretacji zmianom, choćby spadkowi powierzchni obserwowanemu w przypadku parków narodowych i obszarów chronionego krajobrazu. Konsekwentne powiększanie tego rodzaju obszarów stanowiło ważne świadectwo coraz większego znaczenia funkcji ochronnej/środowiskowej będącej z kolei efektem wzrostu poziomu świadomości ekologicznej mieszkańców, w tym wypadku władz wojewódzkich, w gestii których leżało nadawanie pewnym obszarom takiego statusu. W badanym okresie udział parków krajobrazowych w powierzchni ogólnej obszarów wiejskich Polski Zachodniej wzrósł

aż o 77,5% (z 3,9% do 6,8%) i wyraźnie odbiegał *in plus* od wartości dla obszarów wiejskich Polski (wzrost o 24,2% z 6,8% do 8,4%). W układzie województw najpoważniejsze zmiany zaobserwowano na Opolszczyźnie (wzrost o 483%), gdzie w 1999 roku powołano zajmujący znaczny teren Stobrawski Park Krajobrazowy (ponad 526 km²). Wydarzenie to w decydujący sposób wpłynęło na wzrost udziału powierzchni objętej tą formą ochrony (z 1,2% do 6,9%), który w dalszym okresie pozostawał już bez większych modyfikacji. W podobny sposób udział parków krajobrazowych na obszarach wiejskich Pomorza Zachodniego zmieniło utworzenie PK Ujście Warty zajmującego ponad 205 km². W pozostałych województwach w badanym okresie wzrost ten kształtował się na poziomie 26-35%. Analiza rok do roku wykazała bardzo silną zależność między wskaźnikiem dynamiki a momentem powołania parku krajobrazowego, bowiem poza latami, kiedy wystąpiło takie wydarzenie, zmiany udziału w powierzchni ogółem miały bardzo ograniczony zakres (rzadko przekraczający 1%). Obecnie (2009) najwyższy udział badanej formy ochrony przyrody charakteryzuje obszary wiejskie Dolnego Śląska (10,6%), głównie za sprawą PK Dolny Baryczy (ponad 700 km²) oraz Śnieżnickiego PK (ponad 288 km²) i Przemkowskiego PK (ponad 223 km²). W pozostałych województwach regionu udział ten jest podobny i waha się od 5,4% w województwie zachodniopomorskim do 6,8% w opolskim.

Obserwowane w przestrzeni zmiany stopnia rozwinięcia infrastruktury technicznej obszarów wiejskich przedstawiono za pomocą stosunku długości sieci kanalizacyjnej do sieci wodociągowej (W4), co pozwoliło na dokonanie analizy stopnia ich komplementarności – wciąż nierozwiązanego problemu polskiej wsi. Wysoki poziom komplementarności oznacza nie tylko mniejszą presję na środowisko naturalne, ale i znacznie bardziej sprzyjające warunki do ujawnienia się funkcji integracyjnej infrastruktury polegającej na pobudzaniu tendencji do koncentracji ludności oraz działalności społeczno-gospodarczej [Brol 1996]. W badanym piętnastoleciu zanotowano bardzo szybkie, dynamiczne zmiany w kierunku niwelowania znaczących początkowych dysproporcji w długości pomiędzy siecią wodociągową i kanalizacyjną. Wzrost jaki nastąpił na obszarach wiejskich Polski Zachodniej był bardzo wysoki (blisko 173%), choć nieco słabszy niż na obszarach wiejskich kraju (prawie 197%). Należy jednak pamiętać, że poziom bazowy, do którego odnosimy dane z 2009 roku był też różny – wyższy w lepiej wyposażonej w sieci infrastrukturalne Polsce Zachodniej (0,131) i niższy w skali całego kraju (0,096), co nie pozostało bez wpływu na wartości wskaźnika dynamiki. Do tego, co wydaje się oczywiste, w kontekście niedoinwestowania

infrastrukturalnego wsi w okresie PRL-u i I okresie przemian systemowych, zmiany na obszarach wiejskich były też znacznie głębsze niż miastach. W układzie województw najwyższa dynamika charakteryzowała Wielkopolskę (ponad 280%), a w dalszej kolejności Opolszczyznę (ponad 193%) i Dolny Śląsk (blisko 160%). Natomiast najniższa – Ziemię Lubuską (prawie 100%) i Pomorze Zachodnie (ponad 87%), a więc znacznie poniżej średniej dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej i kraju. Warto jednak podkreślić, że stosunek długości sieci kanalizacyjnej do wodociągowej w roku bazowym (1995) był w województwie zachodniopomorskim jednym z najwyższych i wynosił 0,276, podczas gdy najniższy był w wielkopolskim (0,086). Analizując zmiany rok do roku, należy podkreślić ujawniającą się nie tylko na obszarze badania, ale i w całym kraju tendencję do stopniowego zmniejszania się wartości zmiany (wskaźnika dynamiki), co wydaje się zrozumiałe w kontekście ciągłej coraz większych inwestycji w rozwój sieci kanalizacyjnej, (a więc w sensie statystycznym do podnoszenia poziomu odniesienia), przy jednoczesnej znacznie słabszej rozbudowie sieci wodociągowej, która coraz częściej osiąga wartości maksymalne. Wartości wskaźnika dynamiki obserwowane w I połowie obecnej dekady świadczyły o ówczesnym bardzo niskim poziomie zjawiska, kiedy to nawet stosunkowo nieznaczne przyrosty długości sieci kanalizacyjnej w wyraźny zmieniały ich wysokość (np. powyżej 20% w Wielkopolsce w latach 2003-2004). Z drugiej strony w ciągu badanego okresu w przypadku kilku województw pojawiły się też, co prawda niewielkie (maksymalnie 3,5%) spadki, które z kolei były dowodem na bardziej dynamiczny wzrost długości sieci wodociągowej niż kanalizacyjnej (np. w lubuskim 1,5% w latach 1996-1997, w opolskim 2,4% w latach 2008-2009, w zachodniopomorskim 3,5% w latach 1995-1996). Aktualnie (2009) najbardziej korzystną sytuacją w zakresie komplementarności sieci dysponuje województwo zachodniopomorskie (0,516) i dolnośląskie (0,480), a najmniej sprzyjającą województwo wielkopolskie (0,260), podczas gdy wartość dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej (0,357) jest wciąż wyższa niż dla kraju (0,287).

Kolejny aspekt zmian strukturalnych ujawniających się w przestrzeni wiejskiej – rozwój budownictwa mieszkaniowego opisany został przez liczbę mieszkań na km² (W5). W badanym piętnastoleciu na obszarach wiejskich Polski Zachodniej zaobserwowano znaczny przyrost wartości wskaźnika (o 14% z 16,7 do 19,0), podczas gdy na obszarach wiejskich kraju był on nieco wyższy (14,4% z 17,2 do 19,7). W układzie województw dynamika zjawiska (poza Opolszczyznę) była bardzo podobna i wahała się od 14,6% na Ziemi Lubuskiej do 16,8% na

Pomorzu Zachodnim. W województwie opolskim wartość wskaźnika wynosiła jedynie 6,1% i prawdopodobnie była z jednej strony wynikiem z bardzo wysokiego poziomu bazowego (26,0 w 1995 roku), a z drugiej strony pośrednim efektem wzmożonej emigracji zarobkowej zagranicę. Analiza o zmiennej podstawie odniesienia pozwoliła zarysować ogólną tendencję rozwoju zjawiska na obszarze badania i wskazać rok 2002, jako moment boomu mieszkaniowego obserwowanego nie tylko w przestrzeni wiejskiej Polski Zachodniej, ale i całego kraju. Dotychczasowe nieprzekraczające 0,8% zmiany zastąpiły przyrosty sięgające w kluczowym okresie 2001-2002 nawet 7,4% (w województwie zachodniopomorskim). Od tej chwili dynamika osłabła, a następnie ustabilizowała się na poziomie powyżej 1% (średnia dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej), jest więc nadal wyższa niż w latach 90. XX wieku. Obecnie (w 2009 roku) najwyższy poziom zjawiska wciąż występuje w województwie opolskim (27,5%) i w znaczny sposób odbiega przede wszystkim od poziomu w województwie zachodniopomorskim (12,9%) i lubuskim (14,5%), nawet pomimo wysokiej notowanej tam dynamiki zmian w ostatnim piętnastoleciu. Zmniejszyła się natomiast wyraźna dysproporcja z początku badanego okresu między poziomem zjawiska na Opolszczyźnie oraz Dolnym Śląsku i Wielkopolsce, prawdopodobnie głównie za sprawą szybkiego tempa rozwoju mieszkalnictwa w strefach podmiejskich dwóch metropolii (Wrocławia i Poznania), jako jednego z przejawów postępującej coraz intensywniej suburbanizacji.

4. PROCESY URBANIZACYJNE NA OBSZARACH WIEJSKICH W POLSCE ZACHODNIEJ

Przedmiotem badania o charakterze dynamicznym i komparatywnym były procesy urbanizacyjne postępujące w latach 1995-2009 na obszarach wiejskich Polski Zachodniej. Dynamikę badanych procesów rozumiano tutaj jako zmianę poziomu nasycenia ludnościowymi, przestrzennymi, ekonomicznymi i społecznymi symptomami urbanizacji lub inaczej jako zmianę poziomu koncentracji atrybutów charakterystycznych dla miasta i miejskiej populacji. Natomiast konfrontując poziom i dynamikę zjawiska (opisane szeregiem zmiennych) pomiędzy kluczowymi kategoriami terytorialnymi (obszarami wiejskimi kraju, Polski Zachodniej i województw wchodzących w jej skład) zachowano walor porównywalności badania.

Nie zawężając przedmiotu badania wyłącznie do kwestii zmian liczby i wielkości miast, które w badaniu obszarów wiejskich nie mogły być zastosowane, posłużono się

definicją urbanizacji *sensu largo*. Zgodnie z takim rozumieniem jest ona złożonym, wielopłaszczyznowym procesem społeczno-ekonomicznym polegającym na koncentracji ludności i różnorodnej działalności ludzkiej na stosunkowo niewielkim obszarze, intensyfikacji tej działalności, powstawaniu złożonych form osadniczych i rozprzestrzenianiu się miejskiego stylu życia i systemu wartości. Efektem tak pojmowanego procesu jest stopniowe upodabnianie się wsi do miast, które w następstwie prowadzi do zatarcia się różnic między nimi³. Urbanizacja ze względu na swoją specyfikę, tj. wielość i różnorodność form i dziedzin, w których się ujawnia, a także wielkoskalowy charakter wymagała uwzględnienia w analizie większej liczby zmiennych. W ten sposób udało się w sposób całościowy spojrzeć na zmiany zachodzące na wsi pod jej wpływem. Do badania wybrano 10 zmiennych (wskaźników/miar względnych)⁴, opisujących różnorodne przejawy i wyróżniki urbanizacji, które pogrupowano w cztery zasadnicze, choć umowne, aspekty – demograficzny, przestrzenny, ekonomiczny i społeczny (tab. 18). Następnie przy użyciu nieskomplikowanej metody rangowania (zwanej też metodą pozycyjną), dokonano identyfikacji ogólnego poziomu i dynamiki procesów urbanizacji na obszarach wiejskich Polski Zachodniej w latach 1995-2009.

Tabela 18. Zmienne użyte do badania przemian urbanizacyjnych

Lp.	Nazwa zmiennej
<i>Aspekt demograficzny</i>	
W1	Gęstość zaludnienia na km ²
W2	Odsetek ludności w wieku produkcyjnym
W3	Saldo migracji wewnętrznych na 10 000 mieszkańców
<i>Aspekt ekonomiczny</i>	
W4	Odsetek pracujących kobiet wśród ogółu pracujących

³ Kusiński W., 1993: *Regionalne zróżnicowanie poziomu urbanizacji w Polsce*. „Czasopismo Geograficzne”, t. 64, z. 1; Łoboda J., 1994: *Geograficzne koncepcje i problemy badań procesów urbanizacji w Polsce* [w:] *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce: lata 1918-1993. T. 2, Kierunki badań naukowych*. Red. S. Liszewski. Wyd. PTG, Sekcja Geografii Osadnictwa i Ludności, Łódź; Pietraszek E., 1978: *Uwagi o aspektach i wskaźnikach urbanizacji wsi* [w:] *Procesy urbanizacji kraju w okresie XXX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Red. J. Turowski. Wyd. Polskiej Akademii Nauk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

⁴ Wykładnik lokalizacji przestrzennej jest stosunkiem udziału wiejskich podmiotów gospodarczych województwa w ogólnej liczbie wiejskich podmiotów gospodarczych nadrzędnej jednostki terytorialnej (w tym wypadku obszarów wiejskich Polski Zachodniej i kraju), do udziału powierzchni wiejskiej województwa w ogólnej powierzchni wiejskiej jednostki nadrzędnej Kołodziejczyk D., 1995: *Pozarolnicza działalność gospodarcza na obszarach wiejskich*. „Wiadomości Statystyczne”, nr 3, Warszawa. W tym badaniu uwzględniono wyłącznie pozarolnicze podmioty gospodarcze sektora prywatnego (wszystkie sekcje PKD poza A i B). Odsetek kobiet pracujących wśród kobiet w wieku produkcyjnym uwzględniał jedynie kobiety pracujące w przedsiębiorstwach powyżej 9 zatrudnionych, co zdeterminowane zostało dostępnością danych GUS. Współczynnikiem skolaryzacji netto wychowania przedszkolnego nazywano relację liczby dzieci w wieku 3-6 lat uczęszczających do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych do ogólnej liczby dzieci w wieku 3-6 lat.

W5	Wykładnik lokalizacji przestrzennej podmiotów gospodarczych
<i>Aspekt przestrzenny</i>	
W6	Powierzchnia użytków rolnych na 1 mieszkańca
W7	Liczba przyłączy kanalizacyjnych na 1 000 mieszkań
W8	Odsetek mieszkań oddanych do użytku w ogóle zasobów mieszkaniowych
<i>Aspekt społeczny</i>	
W9	Liczba aptek i punktów aptecznych na 1 000 mieszkańców
W10	Współczynnik skolaryzacji netto dzieci w wieku przedszkolnym

Źródło: opracowanie własne

Gęstość zaludnienia to podstawowy i od wielu lat powszechnie stosowany miernik urbanizacji odwołujący się do jednego z jej pierwszoplanowych czynników – procesu koncentracji. Jego wartość dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej wynosiła wówczas 61,4 os./km² i była niewiele niższa od średniej krajowej (64,2) (tab. 19).

W układzie województw najwyższą wartość wskaźnika w 1995 roku zaobserwowano na Opolszczyźnie (92,9 os./km²), która ponad dwukrotnie przekraczała występującą na Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim (odpowiednio 45,4 i 40,1 os./km²). Jednak nie bez wpływu na poziom zjawiska pozostawały w dwóch ostatnich przypadkach znaczne powierzchniowo skupiska leśne w marginalnym stopniu wykorzystywane pod osadnictwo, a więc niestanowiące kategorii terenów zainwestowanych – także jednego z wyróżników urbanizacji.

Tabela 19. Wartości wskaźników poziomu i dynamiki urbanizacji w aspekcie demograficznym w latach 1995-2009

Obszary wiejskie	W1			W2			W3		
	1995	2009	Wzrost	1995	2009	Wzrost	1995	2009	Średnia
Polska	64,2	64,9	101,0	56,0	63,5	113,5	-11,2	17,0	0,6
Polska Zachodnia	61,4	62,1	101,2	57,4	65,3	113,8	-5,1	19,4	0,8
Dolnośląskie	67,4	67,4	99,9	57,3	65,8	114,9	-10,4	33,2	1,4
Lubuskie	45,4	45,6	100,5	57,2	65,6	114,6	-2,1	3,5	0,0
Opolskie	92,9	87,5	94,2	59,3	65,6	110,6	-3,8	1,3	0,0
Wielkopolskie	71,4	75,1	105,2	56,5	64,6	114,2	-0,2	29,4	1,6
Zachodniopomorskie	40,1	40,5	100,9	57,7	65,7	113,8	-12,7	3,0	-0,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych GUS

W ciągu badanego piętnastolecia na obszarach wiejskich Polski Zachodniej nastąpiły nieznaczne pozytywne zmiany, zanotowano bowiem wzrost poziomu zjawiska o 1,2% do 62,1 os./km². Tendencja ta była zgodna z obserwowaną w całym kraju, co wynikało z ogólnego wzrostu liczby ludności. Wartość wskaźnika osiągnęła tam w 2009 roku 64,9 os./km², a więc zwiększyła się o 1%. Województwem o najdynamiczniejszych, dodatnich zmianach gęstości zaludnienia było wielkopolskie, gdzie nastąpił wzrost o 5,2%, głównie w wyniku coraz intensywniejszego procesu suburbanizacji („przesuwania” zasobów ludzkich z

miasta do jego bezpośredniego otoczenia, zwanego wiejskim często wyłącznie ze względów formalnych). Natomiast na drugim krańcu znajdowało się województwo opolskie ze spadkiem poziomu zjawiska o 5,8%, co w znacznym stopniu podyktowane było postępującą w dalszym ciągu wzmożoną emigracją zarobkową zagranicę. Obserwowane procesy doprowadziły częściowo do zmniejszenia się dysproporcji w tym zakresie w granicach Polski Zachodniej, przede wszystkim pomiędzy wciąż najgęściej zaludnionymi – Opolszczyzną (87,5 os./km²) i Wielkopolską (75,1).

Odsetek ludności w wieku produkcyjnym, poza latami spisowymi, stanowi w zasadzie jedyną dostępną w układzie miasto-wieś miarę wielkości dostępnych zasobów pracy. Wielkość tego potencjału była w 1995 roku wyraźnie wyższa na obszarach wiejskich Polski Zachodniej (57,4%) niż kraju (56,0%). W tym samym czasie Opolszczyzna dysponowała największymi zasobami siły roboczej z wartością wskaźnika wynoszącą 59,3%, a najmniejszymi – Wielkopolska (56,5%), która jednak po II wojnie światowej nie była zasiedlana tak szerokim strumieniem migrantów jak pozostałe części Polski Zachodniej. Struktura wieku zamieszkałej tam ludności była zatem zbliżona bardziej do występującej w Polsce Środkowej i Południowej, co oznacza, że z jednej strony wyraźniej zaznaczał się w niej proces starzenia, a z drugiej, że bardziej ograniczony był też „dopływ” młodszych roczników do grupy w wieku produkcyjnym. W ciągu badanego piętnastolecia nastąpił dalszy wyraźny wzrost poziomu zjawiska zarówno wśród ludności wiejskiej Polski Zachodniej (o 13,8% do 65,3%), jak i całego kraju (o 13,5% do 63,5%), co było spowodowane występującym wówczas echem wyżu demograficznego lat 80. i przechodzeniem licznych „młodszych” roczników do zbiorowości w wieku produkcyjnym. Najwyższy wzrost, w układzie województw, zaobserwowano na Dolnym Śląsku (14,9%), a następnie na Ziemi Lubuskiej (14,6%) i w Wielkopolsce (14,2%). Najślabsze dodatnie zmiany wystąpiły natomiast na Opolszczyźnie (10,6%), na co istotny wpływ miała intensywna emigracja zagranicę ludności charakteryzującej się najwyższym poziomem mobilności przestrzennej. W ten sposób Opolszczyzna przestała być regionem dysponującym stosunkowo największymi zasobami pracy w wieku produkcyjnym, a został nim Dolny Śląsk (65,8%), choć przyznać należy, że różnice pomiędzy województwami (wyłączając stosunkowo „najstarszą” Wielkopolskę) są nieznaczące i wynoszą około 0,2%.

Saldo migracji wewnętrznych na 10 000 mieszkańców pozwoliło ustalić jaką rolę w procesie urbanizacji/deurbanizacji odgrywają przemieszczenia ludności. Wartości wskaźnika

dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej w pierwszym przekroju badania (1995) świadczyły o wyraźnym ubytku mieszkańców (-5,1), choć nie tak głębokim, jak przeciętnie w kraju (-11,2). W tym samym czasie każde z badanych województw charakteryzowały ujemne wartości, przy czym skala zjawiska była bardzo zróżnicowana i wahała się nawet od -12,7 na Pomorzu Zachodnim do -0,2 w Wielkopolsce. Gruntowne przekształcenia gospodarki w pierwszym okresie transformacji systemowej uwolniły znaczne zasoby pracy, czego symboliczny przykład stanowili na obszarach wiejskich byli pracownicy PGR-ów. W efekcie część pozbawionych pracy mieszkańców (nie tylko w PGR-ach, ale i w zakładach przemysłowych – robotnicy i chłopi-robotnicy) podejmowała decyzje o emigracji do miast i innych regionów. Taką sytuację obserwowano na Pomorzu Zachodnim – z najwyższym w kraju odsetkiem gospodarstw uspołecznionych – i na Dolnym Śląsku, z dużymi podlegającymi długotrwałej i skomplikowanej restrukturyzacji monofunkcyjnymi okręgami/ośrodkami przemysłowymi. Na obszarach wiejskich Wielkopolski emigracja nie była tak intensywna a jej tempo o wiele wolniejsze, co wynikało ze znacznie słabszego oddziaływania czynników wypychających. Struktura rolnictwa nie była zdominowana przez PGR-y, a uwolnione zasoby siły roboczej akumulowane były w dobrze rozwiniętym i prosperującym rolnictwie indywidualnym. W ciągu badanego okresu sytuacja uległa diametralnym pozytywnym zmianom, bowiem w 2009 roku saldo migracji wewnętrznych na 10 000 mieszkańców na obszarach wiejskich Polski Zachodniej wynosiło już 19,4 i w dalszym ciągu przewyższało wartości dla całego kraju (17,0). W układzie województw najwyższy poziom zjawiska obserwowano na Dolnym Śląsku (33,2), a następnie w Wielkopolsce (29,4), natomiast najniższy na Opolszczyźnie (1,3), gdzie nie miał on jednak charakteru ubytku migracyjnego. Nie ma zatem wątpliwości co do tego, że obszary wiejskie w ciągu piętnastu lat w istotny sposób podniosły swoją atrakcyjność jako miejsca pracy i zamieszkania, dzięki czemu podlegały one coraz intensywniejszej urbanizacji w wymiarze demograficznym. Czynniki przyciągające oddziaływały szczególnie silnie w wiejskim otoczeniu największych miast regionu, w wyniku czego saldo migracji mogło tam wzrosnąć głównie za sprawą dużego napływu nowych mieszkańców. Na Opolszczyźnie wielkość strumienia imigrantów była natomiast dyskontowana przez wciąż znaczną emigrację zarobkową zagranicę.

Zmienną pozwalającą na ocenę wielkości i różnorodności zasobów pracy był do pewnego stopnia odsetek pracujących kobiet w ogóle pracujących. Stanowi ona jednocześnie ważny wyróżnik zbiorowości miejskich/zurbanizowanych, w których

sformalizowana (w oparciu o umowę o pracę, prowadzenie własnej działalności) praca kobiet jest zjawiskiem znacznie bardziej powszechnym niż w zbiorowości tradycyjnie wiejskich/niezurbanizowanych. Wartość wskaźnika dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej w 1995 roku wynosiła 44,5% i była niższa od wartości średniej krajowej (46,2%) (tab. 20).

Zróznicowanie międzyregionalne było stosunkowo nieznaczne, od 42,2% w województwie dolnośląskim do 46,3% w zachodniopomorskim.

Tabela 20. Wartości wskaźników poziomu i dynamiki urbanizacji w aspekcie ekonomicznym w latach 1995-2009

Obszary wiejskie	W4			W5		
	1995	2009	Wzrost	1995	2009	Wzrost
Polska	46,2	47,4	102,4	0,3	0,4	117,9
Polska Zachodnia	44,5	45,8	102,8	0,4	0,5	115,8
Dolnośląskie	42,2	43,5	103,1	0,3	0,3	120,9
Lubuskie	44,7	46,8	104,7	0,5	0,5	113,1
Opolskie	44,7	46,8	104,7	0,6	0,7	110,8
Wielkopolskie	44,4	44,8	100,9	0,5	0,5	113,6
Zachodniopomorskie	46,3	49,3	106,4	0,4	0,4	119,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych GUS

W latach 1995-2009 nastąpił wzrost poziomu zjawiska na Ziemiach Zachodnich o 2,8%, co zgodne było z tendencjami ogólnopolskimi (wzrost o 2,4%). Czynnikiem stymulującym był w tym czasie rozwój sektora usługowego, który otwiera szczególne możliwości zatrudnienia i rozwoju kariery zawodowej dla kobiet. Grupa ta jest znacznie bardziej predestynowana do pracy w branży usługowej niż mężczyźni, czego przejawem jest i będzie w przyszłości dalszy wzrost zatrudnienia kobiet [Roeske-Słomka 2004], także na urbanizujących się obszarach wiejskich. Najdynamiczniejsze pozytywne zmiany nastąpiły na Pomorzu Zachodnim (6,4%), które umocniły ten region na pozycji lidera, podczas gdy najślabszy wzrost zanotowano w Wielkopolsce (0,9%). W rezultacie w układzie województw powiększyły się dysproporcje i na koniec okresu badania wynosiły one 5,8% w stosunku do 4,1% w 1995 roku. W dalszym ciągu najwyższy poziom zjawiska, przekraczający średnią krajową, obserwowano w województwie zachodniopomorskim (49,3%), a najniższy w dolnośląskim (43,5%).

Stopień nasycenia obszarów wiejskich działalnością gospodarczą (prywatnymi pozarolniczymi podmiotami gospodarczymi) wyrażał w wymiarze przestrzennym poziom rozwoju przedsiębiorczości, a pośrednio aktywność w podejmowaniu/inicjowaniu własnego przedsięwzięcia. Jednocześnie wysoka koncentracja tego rodzaju działalności w miastach pozwoliła traktować wskaźnik jako istotne kryterium oceny poziomu zurbanizowania i

dynamiki zmian. W 1995 roku poziom zjawiska na obszarach wiejskich Polski Zachodniej wynosił 0,4 i był wyższy od średniej krajowej (0,3). Uogólniając, wartości wykładnika lokalizacji przestrzennej były w niewielkim stopniu zróżnicowane i wahały się od 0,3 na Dolnym Śląsku do 0,6 na Opolszczyźnie. W ciągu badanego piętnastolecia zaobserwowano w tym zakresie dynamiczny wzrost charakterystyczny nie tylko dla przestrzeni wiejskiej Ziemi Zachodnich (15,8%), ale i całego kraju (17,9%). Wartości średnie przekroczone zostały na Dolnym Śląsku i Pomorzu Zachodnim (po około 20%), co świadczy nie tylko o powstawaniu nowych firm pozarolniczych, ale i trwałości przedsiębiorstw już funkcjonujących na rynku. Z drugiej strony stosunkowo niewielki wzrost zaobserwowano na Opolszczyźnie (10,8%), przy czym należy podkreślić, że występujący tam poziom zjawiska w roku bazowym był najwyższy. Aktualnie (2009) stopień nasycenia firmami pozarolniczymi w dalszym ciągu najwyższy jest w województwie opolskim (0,7), a najniższy na Dolnym Śląsku (0,3).

Jedyną destymulantą w zbiorze zmiennych była przeciętna powierzchnia użytków rolnych przypadających na 1 mieszkańca, która w sensie przestrzennym wyrażała stopień rolniczości/wiejskości obszaru. Na początku rozpatrywanego okresu (1995) poziom zjawiska na obszarach wiejskich Polski Zachodniej był nieco niższy od średniej dla kraju (0,94 ha) i wynosił 0,92 ha (tab. 21). Wartości wskaźnika (poza skrajnymi) w badanych województwach były słabo zróżnicowane i oscylowały wokół 0,88-0,91 ha. Najniższe były na Opolszczyźnie (0,68 ha), a najwyższe na Pomorzu Zachodnim (1,26 ha). W tym ostatnim o wysokim poziomie zjawiska zdecydowała nie tyle znaczna powierzchnia użytków rolnych (głównie w gospodarstwach wielkoobszarowych – byłych PGR-ach), ale stosunkowo niski poziom zaludnienia na tle innych województw Polski Zachodniej. Badane piętnastolecie przyniosło ogólny spadek wartości wskaźnika, który na obszarach wiejskich Ziemi Zachodnich wyniósł 1,2%, a w skali kraju – 2,1%, czego przyczyny należy upatrywać nie tylko we wzroście liczby ludności, ale przede wszystkim w przemianach gospodarczych i spadku opłacalności produkcji rolnej, głównie w drobnych gospodarstwach wytwarzających na własne potrzeby. Tendencje te doprowadziły do odchodzenia części ludności wiejskiej z I sektora, porzucania ziemi rolniczej, a w niektórych rejonach nawet do zaniku tej funkcji gospodarczej, co nie pozostało bez wpływu na przeciętną powierzchnię użytków rolnych w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Najsilniejszy ubytek ziemi rolniczej nastąpił w Wielkopolsce (4,1%), a w dalszej kolejności na Pomorzu Zachodnim, natomiast odmienne kierunki przemian – wzrost – zaobserwowano w tym samym czasie na Opolszczyźnie (4,0%), co do pewnego stopnia miało

związek z dużym migracyjnym ubytkiem ludności i na Dolnym Śląsku (1,0%). Procesy te nie doprowadziły jednak do poważniejszych zmian w zróżnicowaniu międzyregionalnym, zmniejszając nieznacznie wielkość dysproporcji z 0,58 ha w 1995 roku do 0,52 w 2009 roku. Nadal największą przeciętną powierzchnią użytków rolnych na osobę dysponowało województwo zachodniopomorskie (1,23 ha), a najniższą opolskie (0,71 ha).

Tabela 21. Wartości wskaźników poziomu i dynamiki urbanizacji w aspekcie przestrzennym w latach 1995-2009

Obszary wiejskie	W6			W7			W8		
	1995	2009	Wzrost	1995	2009	Wzrost	1995	2009	Wzrost
Polska	0,9	0,9	97,9	4,7	21,2	456,3	0,5	1,1	215,6
Polska Zachodnia	0,9	0,9	98,8	7,0	22,6	321,6	0,4	1,2	321,2
Dolnośląskie	0,9	0,9	101,0	8,0	21,1	264,0	0,4	1,4	373,8
Lubuskie	0,9	0,9	99,2	6,8	17,5	257,4	0,3	1,0	360,0
Opolskie	0,7	0,7	104,0	6,3	22,6	361,1	0,2	0,5	196,2
Wielkopolskie	0,9	0,9	95,9	5,7	25,8	449,2	0,5	1,4	274,7
Zachodniopomorskie	1,3	1,2	97,9	9,4	21,6	228,3	0,2	1,1	499,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych GUS

Stopień wyposażenia infrastrukturalnego wyrażała liczba przyłączy kanalizacyjnych przypadających na 100 mieszkań, będąc jednocześnie symptomem przestrzennego rozwinięcia sieci i warunków życia charakterystycznych dla zbiorowości miejskich/zurbanizowanych. W 1995 roku poziom zjawiska na obszarach wiejskich Ziemi Zachodnich (7,0) wyraźnie różnił się *in plus* od występującego w całym kraju (4,7). Najwyższe wartości wskaźnika charakteryzowały wieś Pomorza Zachodniego (9,4), a następnie Dolnego Śląska (8,0), natomiast poziom zjawiska w najbardziej upośledzonym spośród badanych regionów – Wielkopolsce (5,7) i tak przekraczał wartość średniej ogólnopolskiej. O relatywnie wysokim poziomie zjawiska na Pomorzu Zachodnim i na Dolnym Śląsku w znacznym stopniu zdecydowały inwestycje w rozwój podstawowych sieci infrastrukturalnych dokonywane przez Niemców jeszcze przed II wojną światową, a w okresie powojennym przez ówczesne władze, głównie w dominujących w strukturze własnościowej gospodarstwach uspołecznionych. W tym kontekście sytuacja w zakresie wyposażenia infrastrukturalnego na obszarach wiejskich Wielkopolski była raczej podobna do tej panującej w Polsce Środkowej i Południowej, stąd też niskie wartości wskaźnika jeszcze w połowie lat 90. W ciągu rozpatrywanego piętnastolecia zaobserwowano wyjątkowo dynamiczny rozwój infrastruktury technicznej, a w szczególności sieci kanalizacyjnej stanowiącej do tej pory brakujące ogniwo w kontekście prawidłowo prowadzonej/zarządzanej gospodarki wodnej. Wzrost w skali kraju był bardzo wysoki (356%)

i przekraczał wyraźnie wartości dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej (221%). Należy jednak pamiętać o niezmiernie istotnych dla dynamiki odmiennych w obu przypadkach poziomach bazowych, do których odnosimy dane z 2009 roku. Potwierdzenie tego faktu znajdujemy też w zmianach zachodzących rozwoju sieci kanalizacyjnej w układzie województw, bowiem najwyższy dodatni skok (349%) zanotowano w Wielkopolsce – regionie o dotychczas najniższych wartościach wskaźnika spośród wszystkich badanych, a stosunkowo niewielki na Pomorzu Zachodnim (128%) o diametralnie różnych charakterystykach w tym zakresie. Procesy te świadczą o gruntownych zmianach jakie dokonały się (i wciąż następują) w przestrzeni wiejskiej kraju i prowadzą do poprawy warunków życia jej mieszkańców, a także wzrostu poziomu zurbanizowania (zacierania się różnic między miastem a wsią). Zaobserwowane zmiany poza tym, że spowodowały wzrost dysproporcji w regionie Polski Zachodniej (z 4,7 w 1995 roku do 8,3 w 2009 roku), to doprowadziły też do modyfikacji kolejności województw z punktu widzenia poziomu zjawiska. Wysoki wskaźnik dynamiki pozwolił Wielkopolsce osiągnąć najwyższą pozycję (25,8), podczas gdy najślabszy wzrost przesunął dotychczasowego lidera – Pomorze Zachodnie (21,6) tylko nieco powyżej średniej dla kraju.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego opisywany za pomocą Wykorzystanie odsetka mieszkań oddanych do użytku w ogóle zasobów pozwolił ocenić nie tylko rozwój budownictwa mieszkaniowego (jako pozarolniczej działalności gospodarczej), lecz także zagęszczanie form zagospodarowania przestrzennego (nowych mieszkań) jako przejaw procesu koncentracji obiektów miejskich. Poziom zjawiska na obszarach wiejskich Polski Zachodniej na początku okresu badania (0,4%) był niższy od średniej krajowej (0,5%), choć przyznać należy, że rozkład wartości był słabo zróżnicowany. Najwyższe obserwowano wówczas w Wielkopolsce (0,5%) i na Dolnym Śląsku (0,4%), a najniższe na Opolszczyźnie (0,2%). W latach 1995-2009 nastąpił bardzo silny rozwój budownictwa mieszkaniowego, którego początki wiąże się z boomem na rynku mieszkaniowym w latach 2002-2003. Wskaźnik wzrostu dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej osiągnął w tym czasie 221%, podczas gdy w kraju zanotowano mniej spektakularne zmiany (wzrost o 116%). Dynamika zmian była wyjątkowo wysoka w województwie zachodniopomorskim (blisko 400%) i dolnośląskim, co wydaje się, mieć związek ze wzrostem atrakcyjności obszarów wiejskich zlokalizowanych w pobliżu metropolii i innych większych miastach oraz w rejonach atrakcyjnych turystycznie (strefie nadmorskiej i podgórskiej). Podobnie jak w przypadku sieci

kanalizacyjnej procesy obserwowane w piętnastolecu doprowadziły do wzrostu dysproporcji (z 0,3% w 1995 roku do 0,9% w 2009 roku) i zmiany układu województw pod względem rozwoju mieszkalnictwa. Obecnie (2009) najwyższy odsetek przewyższający wartość średnią dla obszarów wiejskich kraju charakteryzuje Dolny Śląsk i Wielkopolskę, natomiast najniższy występuje na Opolszczyźnie (0,5%), co częściowo można tłumaczyć ubytkiem migracyjnym, a w efekcie zmniejszeniem liczebności „młodszych” grup wiekowych najbardziej predestynowanych do budowy lub kupna domu/mieszkania.

O warunkach życia ludności wiejskiej w wymiarze dostępności do usług świadczył kolejny wskaźnik – liczba aptek i punktów aptecznych na 1000 mieszkańców. Był on jednocześnie symptomem i miarą procesu upodabniania się wsi do miast, czyli urbanizacji w aspekcie społecznym. Na początku rozpatrywanego okresu wartości wskaźnika były słabo zróżnicowane, choć poziom zjawiska na obszarach wiejskich Polski Zachodniej był tylko nieco wyższy (1,36) niż średnia dla kraju (1,35) (tab. 22). Najwyższą dostępnością przestrzenną do usług aptecznych w 1995 roku dysponowało województwo opolskie (1,55), a następnie wielkopolskie (1,43), natomiast najstąbiej było pod tym względem rozwinięte województwo zachodniopomorskie (1,06). Lata 1995-2009 przyniosły intensywny wzrost tej branży gospodarki (także na wsi), która rozwijała się wówczas szybciej w Polsce Zachodniej (59,9%), niż w skali całego kraju (50,3%). Najdynamiczniejsze zmiany zaszły w tamtym czasie na Pomorzu Zachodnim (70,9%), a następnie w Wielkopolsce (62,8%) i na Ziemi Lubuskiej (61,2%). Wzrost tej grupy usług był natomiast najstąbszy na Opolszczyźnie (52,0%). Obecnie (2009) poziom dostępności do usług aptecznych jest najwyższy w dalszym ciągu województwie opolskim (2,4), a najniższy (1,8) w zachodniopomorskim, jednocześnie nieprzekraczający średniej dla kraju (2,0).

Tabela 22. Wartości wskaźników poziomu i dynamiki urbanizacji w aspekcie społecznym w latach 1995-2009

Obszary wiejskie	W9			W10		
	1995	2009	Wzrost	1995	2009	Wzrost
Polska	1,3	2,0	150,3	24,1	37,5	155,1
Polska Zachodnia	1,4	2,2	159,9	32,5	46,4	143,0
Dolnośląskie	1,3	2,0	154,1	24,0	38,2	159,2
Lubuskie	1,4	2,2	161,2	34,9	45,0	129,0
Opolskie	1,5	2,4	152,0	51,9	69,0	133,1
Wielkopolskie	1,4	2,3	162,8	33,2	49,6	149,5
Zachodniopomorskie	1,1	1,8	170,9	24,1	33,7	140,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych GUS

Stopień powszechności wychowania przedszkolnego (dzieci od 3 do 6 lat) zwykle wyższy w społecznościach miejskich/zurbanizowanych opisywany był za pomocą współczynnika skolaryzacji netto. W 1995 roku jego wartości dla obszarów wiejskich Polski Zachodniej osiągnęły 32,5 i były znacznie wyższe niż dla obszarów wiejskich kraju (24,1). W układzie województw wyjątkowo wysoki poziom zjawiska odstający znacznie od poziomu spotykanego na pozostałym obszarze występował na Opolszczyźnie (51,9), podczas gdy najgorzej pod tym względem wypadły Dolny Śląsk (24,0) i Pomorze Zachodnie (24,1). W badanym okresie na obszarach wiejskich Ziem Zachodnich (43,0%) nastąpił wyraźny wzrost stopnia powszechności wychowania przedszkolnego, choć nie był on tak wysoki jak w skali ogólnopolskiej (55,1%), warto jednak raz jeszcze podkreślić odmienny poziom z jakiego „startowały” obie kategorie/obszary. Województwo dolnośląskie, zajmujące dotychczas ostatnią pozycję wśród badanych, charakteryzowało się najdynamiczniejszym wzrostem (59,2%), który pozwolił mu przesunąć się przed zachodniopomorskie. Województwo opolskie, wyróżniające się relatywnie słabymi pozytywnymi zmianami (33,1%) umocniło się na pozycji lidera z wartością wskaźnika (69,0) ponad dwukrotnie przewyższającą poziom zjawiska w zachodniopomorskim i niemal dwukrotnie przekraczającą wartość dla obszarów wiejskich kraju.

Ogólny poziom zurbanizowania w latach 1995 i 2009 wraz z dynamiką zmian w tym zakresie określono, przy użyciu metody rangowania. Każdemu obszarowi/kategorii terytorialnej nadano rangę, która (unikając subiektywnego ważenia) wprost wynikała z wartości przyjmowanych przez wybrane do badania zmienne. Najwyższa wartość wskaźnika (poza jedyną w zbiorze destymulantą – przeciętną powierzchnią użytków rolnych na 1 mieszkańca) oznaczała najwyższy stopień zurbanizowania lub najwyższą dynamikę urbanizacji, a wówczas takiemu obszarowi nadawano rangę 1. Niższa wartość wskaźnika oznaczała zatem automatycznie wyższą rangę. Średnią arytmetyczną, którą w dalszej kolejności obliczono na podstawie wartości częściowych (dla poszczególnych zmiennych) rozumiano jako ogólny poziom zurbanizowania lub dynamiki zmian.

Ogólny poziom zurbanizowania wsi Polski Zachodniej w 1995 roku był wyższy (4,0) niż całego kraju (4,9), o czym w największym stopniu zdecydowała korzystniejsza struktura wiekowa ludności (odsetek produkcyjnych) i bez wątpienia lepsze wyposażenie infrastrukturalne (liczba przyłączy kanalizacyjnych) (tab. 23). Nieco mniejszy wpływ miało też korzystniejsze saldo migracji wewnętrznych, wyższy stopień nasycenia przedsiębiorstwami

pozarolniczymi i dostępność przestrzenna do usług aptecznych. W układzie województw najwyższy poziom zjawiska zaobserwowano na Opolszczyźnie (2,4), a najniższy na Pomorzu Zachodnim (5,0), którego ranga nie przekraczała też średniej dla Polski. O wyjątkowo wysokiej pozycji/randze województwa opolskiego zdecydowały znaczna koncentracja ludności i działalności gospodarczej (wysoka gęstość zaludnienia i wykładnik lokalizacji przestrzennej), stosunkowo liczne zasoby pracy (w wieku produkcyjnym), relatywnie niska rolniczość obszaru (w przeliczeniu na mieszkańca) oraz sprzyjające charakterystyki urbanizacji w wymiarze społecznym. W ciągu badanego piętnastolecia nastąpił wzrost poziomu zurbanizowania wsi w Polsce Zachodniej, który w 2009 roku osiągnął 3,9 (w stosunku do 4,0 w 1995 roku), podczas gdy w skali kraju spadł w tym samym czasie z 4,9 do 5,0. Nie oznacza to jednak, że w tym ostatnim przypadku doszło do obniżenia poziomu zurbanizowania wsi lub dezurbanizacji. Sytuacja ta jest raczej wynikiem słabszej dynamiki zmian w stosunku do obserwowanej w pozostałych kategoriach stosowanych w analizie. Najintensywniejsze dodatnie tempo zmian charakteryzowało Wielkopolskę (ranga 3,0), co pozwoliło stać się jej najbardziej zurbanizowanym województwem w granicach Polski Zachodniej (2,7). W największym stopniu zdecydował o tym zauważalny wzrost gęstości zaludnienia (głównie w wyniku przyrostu migracyjnego), znaczna przewaga napływu nad odpływem migracyjnym, a także stosunkowo szybki ubytek powierzchni użytków rolnych/ziemi rolniczej. W tym samym okresie stosunkowo nieznacznie urbanizujące się województwo opolskie, o najniższych wartościach wskaźnika dynamiki (5,9), z najbardziej zaawansowanego pod kątem badanych przemian znalazło się na drugim miejscu (2,9) tuż za wielkopolskim.

Tabela 23. Rangi według poziomu i dynamiki urbanizacji w latach 1995-2009

Obszary wiejskie	Urbanizacja		
	1995	2009	Wzrost
Polska	4,9	5,0	4,0
Polska Zachodnia	4,0	3,9	3,9
Dolnośląskie	4,7	4,0	3,3
Lubuskie	3,6	4,4	4,4
Opolskie	2,4	2,9	5,9
Wielkopolskie	3,4	2,7	3,0
Zachodniopomorskie	5,0	5,1	3,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych GUS

Uogólniając, w badanym okresie nastąpił zauważalny (wyższy niż średnia dla kraju), choć wewnętrznie nierównomierny wzrost poziomu zurbanizowania wsi Polski Zachodniej.

Najdynamicznymi przeobrażeniami podlegała Wielkopolska i Dolny Śląsk, podczas gdy stosunkowo najwolniej i w ograniczonym zakresie zmieniała się Opolszczyzna. Obserwowane wówczas zmiany doprowadziły jedynie do nieznacznego złagodzenia dysproporcji międzywojewódzkich w poziomie zjawiska i niewielkich modyfikacji w jego zróżnicowaniu przestrzennym. Zaobserwowano, iż intensywniejsze niż w skali kraju procesy urbanizacji na obszarach wiejskich Polski Zachodniej zdeterminowane były z jednej strony dynamicznym wzrostem takich zjawisk opisywanych przez wskaźniki cząstkowe, których poziom był stosunkowo niski (niższy od średniej krajowej) w roku bazowym, tj. gęstości zaludnienia, odsetka pracujących kobiet i odsetka mieszkań oddanych do użytku. W ten sposób najwyraźniej/najsilniej ujawniał się tzw. efekt bazy, stanowiący jedną z głównych determinant dynamiki zmian. Z drugiej strony, prawidłowość ta nie była powszechna w przypadku uwarunkowań tempa zmian na obszarach wiejskich kraju, obserwowano ją bowiem wyłącznie w procesie dywersyfikacji struktury funkcjonalnej (wzrostu koncentracji pozarolniczej działalności gospodarczej i ubytku gruntów rolniczych), rozwoju infrastrukturalnego oraz upowszechniania wychowania przedszkolnego.

5. WYZWANIA ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH W ZACHODNIEJ POLSCE

Przyszłość obszarów wiejskich Polski Zachodniej uzależniona jest zarówno od działań podejmowanych przez rządowe, samorządowe szczebla regionalnego i lokalnego, jak i od trendów światowych takich jak: demografia, rozwój społeczeństwa informatycznego, geopolityka.⁵

Szczególnie brzemienne w skutki mogą okazać się problemy demograficzne. Wynikają one z przemian kulturowych obserwowanych w państwach wysokorozwiniętych. Coraz częściej lansowany jest „kult młodości” i związana z tym niechęć do brania odpowiedzialności za innych. Na pierwszym miejscu stawiana jest potrzeba samorealizacji, a rodzina zwłaszcza dzieci stają się przeszkodą w tak pojmowanym dążeniu do szczęścia. Na powyższy trend światowy nakładają się problemy związane z łączeniem pracy z wychowywaniem dzieci. Brak żłobków i przedszkoli widoczny jest zwłaszcza na peryferyjnych obszarach wiejskich, co w połączeniu z zanikiem rodzin wielopokoleniowych sprawia, że młodzi ludzie czują presję migracyjną. W rezultacie na obszarach wiejskich będących poza

⁵ Zob. szerzej opracowania Dolnośląskiego Ośrodka Studiów Strategicznych we Wrocławiu.

zasięgiem oddziaływania wiodących miast następuje starzenie się społeczeństwa. Starsi ludzie wykazują mniejszą skłonność do uczenia się i pracy społecznej, a tym samym następuje osłabienie kapitału ludzkiego i społecznego.

Szansą na aktywizację obszarów wiejskich może stać się rozwój społeczeństwa sieciowego. Dostęp do sieci i postępujące odchodzenie od pracy w „biurze” może sprawić, że nastąpi oderwanie miejsca pracy od miejsca zamieszkania. W rezultacie ludzie będą mogli pracować poza najważniejszymi aglomeracjami. Może to rodzić różnorodne skutki. Po pierwsze powyższy proces wzmocni wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich. Stwarza on również szansę na dynamizację procesu kształtowania kapitału ludzkiego i społecznego na wiejskich obszarach peryferyjnych. Jednocześnie nie można wykluczyć, że nowi mieszkańcy będą oczekiwać, zapewnienia infrastruktury adekwatnej dla miasta, a to może rodzić wzrost wydatków w gminach i postępujące zadłużanie się.

Równocześnie na obszary wiejskie Polski Zachodniej będą oddziaływać czynniki geopolityczne. Należy spodziewać się zmniejszenia dopływu środków unijnych związanych m.in. z reorientacją priorytetów w Unii Europejskiej. Przejawem nowego podejścia wewnątrz UE będzie zwiększenia nakładów na „centrum wzrostu Unii”, jej „rdzeń” kosztem peryferii, w tym ziem Polski Zachodniej. Jednocześnie otwarcie rynku pracy w Niemczech spowoduje odpływ pracowników z zachodnich obszarów Polski. Utrzymanie szybkiego tempa wzrostu będzie wymagało wyraźnego postępu technologicznego lub otwarcia polskiego rynku pracy na cudzoziemców, co może prowadzić do konfliktów na tle etnicznym zwłaszcza na bardziej konserwatywnych terenach wiejskich.

Nie można również wykluczyć reorientacji województw zachodniej Polski w kierunku Berlina. Zwłaszcza dotyczy to kooperacji Wrocławia, Poznania i Szczecina z Berlinem jako miastem globalnym. Zacieśnianie współpracy z Niemcami, w połączeniu z warunkami środowiskowymi może doprowadzić do sytuacji gdy obszary wiejskie Polski Zachodniej staną się „spichlerzem” dynamicznie rozwijającego się Berlina. Równocześnie utrzymująca się różnica w sile nabywczej w Polsce i w Niemczech sprawi, że obszary Polski Zachodniej będą atrakcyjnym miejscem do zamieszkania dla niemieckich emerytów.

Reasumując na podstawie potencjału ekonomicznego i społecznego obszarów wiejskich Polski Zachodniej, a także przemian zachodzących zarówno na niniejszym obszarze jak i w jego otoczeniu można przedstawić cztery kierunki rozwoju tych terenów.

Kierunek I – rozwój obszarów wiejskich w oparciu o rolnictwo skoncentrowane wokół dużych gospodarstw rolnych kooperujących ze sobą. Na potrzeby tych przedsiębiorstw należy rozwijać, a w przypadku Dolnego Śląska wręcz odtworzyć przemysł przetwórczy bazujący na lokalnych surowcach. Należałoby również zmienić podejście do wydatkowania środków unijnych, które w mniejszym stopniu powinny trafiać do gospodarstw, a w większym zakresie rozwijać infrastrukturę obszarów wiejskich.

Kierunek II – rozwój obszarów wiejskich na bazie ekologicznych gospodarstw rolnych połączonych z agro i ekoturystyką. Kierunek ten powinien być propagowany na obszarach o szczególnych walorach przyrodniczych, gdzie uwarunkowania prawne ograniczają możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, jak również rozwój tradycyjnej turystyki. W konsekwencji turystyka powinna mieć charakter elitarny, a nie masowy. Rozwój turystyki wymaga inwestycji w lokalną infrastrukturę oraz aktywizacji lokalnego potencjału społeczno – gospodarczego np. w ramach programu Odnowy wsi. Lokalna produkcja powinna zaspokajać potrzeby odwiedzających i bazować na miejscowych zasobach. Gospodarstwa muszą poszerzać swoją ofertę o własną produkcję wyrobów spożywczych lecz do tego niezbędna jest racjonalna polityka państwa w zakresie norm sanitarnych.

Kierunek III – rozwój obszarów wiejskich oparty na kooperacji wieś – miasto (lokalne centrum rozwoju). Głównym motorem przemian w tym tandemie jest miasto, które stymuluje przeobrażenia na obszarze wiejskim. Miasto tworzy miejsca pracy i absorbuje nadmiar siły roboczej z obszarów wiejskich. Na obszarach wiejskich lokowane są strefy aktywności gospodarczej, a w mieście inkubator przedsiębiorczości. Możliwe jest również stymulowanie przedsiębiorczości wiejskiej poprzez Wiejskie Inkubatory Przedsiębiorczości⁶. Przy rozwoju powinna zostać wykorzystana tradycja lokalnej przedsiębiorczości, wpływająca niejednokrotnie na specjalizację branżową. Na bazie tego doświadczenia preferowane byłoby tworzenie klastrów, np. producentów stolarki okiennej, mebli. Docelowo działania władz powinny doprowadzić do powstania tzw. okręg Marshalla. Opiera się on na małych i średnich przedsiębiorstwach pozostających w zależnościach kooperacji i konkurencji. Liczne środowisko konkurujących podmiotów oraz wykwalifikowany i mobilny personel

⁶ Istotę wiejskich inkubatorów przedsiębiorczości przedstawiono w Ekspertyzie „*Modele rozwoju dla terenów urbanizujących się w obrębie wielofunkcyjnych obszarów wiejskich w regionie Dolnego Śląska*”. [POKL.08.01.04-02-003/08]

gwarantujący dyfuzję wiedzy, przekształcającej się w dobro klubowe, zapewniają rozwój obszaru.

Kierunek IV – włączenie obszaru wiejskiego do aglomeracji. Obszar wiejski traci swoją tożsamość stając się częścią miasta. Pełni on wówczas funkcje sypialniano – rekreacyjna. Jednocześnie grunty rolne bezpowrotnie tracą swoją funkcję. Tradycyjne więzi łączące społeczność wiejską zanikają, a nowi mieszkańcy nie związani z obszarem z reguły nie są zainteresowani w kształtowaniu kapitału społecznego.

Każdy z ww. kierunków rozwoju może zostać wykorzystany na obszarach wiejskich Polski Zachodniej w zależności od ich położenia oraz potencjału.

6. WNIOSKI I REKOMENDACJE

- Obszary wiejskie Polski Zachodniej, chociaż zróżnicowane, na tle kraju wykazują stosunkowo duży potencjał rozwoju. Problemem jest wybór adekwatnego kierunku rozwoju, tak aby wesprzeć liderów i zapobiec marginalizacji obszarów peryferyjnych.
- Silną stroną obszarów wiejskich Polski Zachodniej jest wysoki stopień powiązania z miastami, co ułatwia w praktyce realizację koncepcji rozwoju wielofunkcyjnego.
- Bariery rozwoju obszarów wiejskich są braki infrastrukturalne. Standard wyposażenia mieszkań na obszarach wiejskich Polski Zachodniej jest wprawdzie wyższy niż przeciętnie w kraju, lecz jego poprawa przebiega bardzo wolno, szczególnie na Opolszczyźnie. Dodatkowo pomimo wysokiej dynamiki inwestycji w urządzenia oczyszczające płynne odpady komunalne, zaledwie ¼ mieszkańców wsi Polski Zachodniej korzysta z oczyszczalni ścieków. Niezbędne jest więc przyspieszenie poprawy w tym zakresie, szczególnie rozbudowy sieci kanalizacyjnej. **Pamiętać jednak należy o efektywności tych działań!**
- Kolejną barierą rozwoju jest poziom i struktura wykształcenia. Poprawa poziomu wykształcenia ludności wiejskiej jest wyraźniejsza w pobliżu dużych miast. Na obszarach peryferyjnych niezbędne jest przystosowanie profilu szkół do wymagań lokalnych rynków pracy.
- Na obszarach wiejskich zachodniej części regionu w dalszym ciągu utrzymuje się relatywnie wysokie bezrobocie. Spowodowane ono jest małym znaczeniem rolnictwa w strukturze zatrudnienia, co z kolei jest następstwem likwidacji gospodarstw państwowych, ale też ekstensyfikacji produkcji rolnej w ostatnim dwudziestolecu. Na obszarach tych prawie połowa gospodarstw domowych na wsi utrzymuje się głównie ze

źródeł niezarobkowych. Są to konsekwencje, zarówno niewłaściwych cech strukturalnych rolnictwa, jak i niekorzystnych zmian na lokalnych rynkach pracy.

- Po 2004 roku nastąpił spadek dynamiki wzrostu aktywności gospodarczej ludności wiejskiej, szczególnie w województwach lubuskim i opolskim. Jedną z przyczyn jest emigracja zarobkowa ludzi młodych za granicę.
- Ze względu na różnice w strukturze obszarowej gospodarstw oraz w intensywności produkcji zwierzęcej w województwach wielkopolskim i zachodniopomorskim mamy do czynienia z relatywnie dużym udziałem gospodarstw powyżej 40ESU. Przeciwnie jest w województwie dolnośląskim, gdzie pod względem wielkości ekonomicznej gospodarstwa rolne się bardziej rozdrobnione niż przeciętnie w kraju. W rezultacie możliwe są dwie drogi rozwoju rolnictwa. Jedna zmierzająca do koncentracji produkcji rolniczej, połączona z rozwojem przetwórstwa oraz druga zmierzająca do rozwoju ekologicznych gospodarstw rolnych wspieranych przez rozwój turystyki.
- Na obszarach sprzyjających rolnictwu należy stworzyć instrumenty zachęcające do przepływu gruntów rolnych z małych do średnich obszarowo gospodarstw rolnych.
- Pomimo, że Polska Zachodnia charakteryzuje się relatywnie niskim zatrudnieniem w rolnictwie (na tle innych regionów kraju), to jednak zmniejszenie zasobów pracy zaangażowanych w tej branży należy uznać za uzasadnione; zarówno społecznie, jak i gospodarczo. Tempo odpływu zasobów pracy z rolnictwa, szczególnie w ostatniej dekadzie należy uznać za niezadowalające. Główną tego przyczyną jest niestabilna sytuacja na lokalnych pozarolniczych rynkach pracy.
- Należy aktywizować gospodarczo obszary wiejskie, tworzyć formalne i nieformalne porozumienia (np. klastry) i wzmacniać kapitał społeczny poprzez preferowanie szerszej partycypacji lokalnych społeczności w rozwoju lokalnym.

BIBLIOGRAFIA

- Brol R., 1996: *Procesy urbanizacji wsi polskiej*. Wyd. Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu. (Prace Naukowe, nr 739 AE im. Oskara Langego we Wrocławiu), Wrocław.
- Czudec A., 2010, *Ekonomiczne uwarunkowania rolnictwa wielofunkcyjnego*. Prace nauk. Wydz. Ekonomii Uniw. Rzeszowskiego, Seria: Monografie i Opracowania, nr 6, Rzeszów.
- Hunek T., 1990, Wielofunkcyjność rolniczego gospodarstwa domowego w strategii rozwoju wsi i rolnictwa, *Wieś i rolnictwo*, nr 3.
- Kaleta A., 1998, *Obszar wiejski i koncepcje jego rozwoju*, (w:) *Rozwój obszarów wiejskich w perspektywie integracji z UE*, FAPA, UMK, SGGW, Toruń.
- Kusiński W., 1993: *Regionalne zróżnicowanie poziomu urbanizacji w Polsce*. „Czasopismo Geograficzne”, t. 64.
- Łoboda J., 1994: *Geograficzne koncepcje i problemy badań procesów urbanizacji w Polsce [w:] Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce: lata 1918-1993. T. 2, Kierunki badań naukowych*. Red. S. Liszewski. Wyd. PTG, Sekcja Geografii Osadnictwa i Ludności, Łódź.
- Pietraszek E., 1978: *Uwagi o aspektach i wskaźnikach urbanizacji wsi [w:] Procesy urbanizacji kraju w okresie XXX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Red. J. Turowski. Wyd. Polskiej Akademii Nauk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- Rosner A., Stanny M., 2007: *Zróżnicowanie poziomu rozwoju obszarów wiejskich w Polsce według komponentu społecznego [w:] Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich a zróżnicowanie dynamiki przemian*. Pod red. naukową A. Rosnera. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa (seria: Problemy Rozwoju Wsi i Rolnictwa).
- Roszkowska-Mądra N., 2010, Obszary wiejskie o niekorzystnych warunkach gospodarowania w aspekcie ich zrównoważonego rozwoju, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Szlachta J., 1998, *Rozwój regionalny Polski w warunkach transformacji gospodarczej*, Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa.
- Szlachta J., Pyszkowski A., 1999, *Rozwój regionalny jako element strategii społeczno-gospodarczej Polski w latach 2000-2006*, Polska Regionów, Nr 6, Gdańsk - Warszawa.
- Szuman A., 2004: *Przeobrażenia w strukturze zatrudnienia kobiet w Polsce w latach 1992-2001*. „Prace statystyczne i demograficzne”. Pod red. naukową I. Roeske-Słomki. Wyd. Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Zeszyty Naukowe nr 45.
- Ziółkowski J., 1965: *Urbanizacja-miasto-osiedle. Studia socjologiczne*. PWN, Warszawa.